

Nad usprawnieniem metod zarządzania i organizacją pracy przedsiębiorstw

VII Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

Obrady otworzył I sekretarz KC — Władysław Gomułka. Przed rozpoczęciem posiedzenia zebrani chwila ciszy uczcili pamięć zmarłego w maju br. zasłużonego działacza partyjnego i związkowego — członka Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Wita Hankego.

Porządek dzienny plenum obejmuje dwa punkty: 1) podstawowe zadania w zakresie usprawniania organizacji pracy i zarządzania w przedsiębiorstwach przemysłowych; 2) informacja o wizycie polskiej delegacji partyjno-rządowej w Związku Radzieckim i o spotkaniach międzypartyjnych.

W obradach plenum uczestniczą zaproszeni działacze gospodarczy, dyrektorzy zjednoczeń i przedsiębiorstw przemysłowych, działacze samorządu robotniczego.

Przemówienie wprowadzające do dyskusji nad doręczonym uczestnikom plenum referatem Biura Politycznego, wygłosił z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Bolesław Jaszczyk.

W dyskusji głos zabierali kolejno: dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Elektronicznego i Teletechnicznego — Stanisław Pilarowski, sekretarz KW w Katowicach — Stanisław Kowalczyk, minister przemysłu ciężkiego — Janusz Hryniewicz, sekretarz Komitetu Warszawskiego — Alojzy Karkoszka, dyrektor Zjednoczenia

Amerykańska misja handlowa w Polsce

28 bm. przybyła do Warszawy grupa przemysłowców i finansistów oraz wydawców i publicystów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Grupa ta zorganizowana przez koncern prasowy „Time Inc” odwiedziła dotychczas Paryż, Bukareszt, Budapeszt i Pragę.

W godzinach popołudniowych przybyłych przyjął przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski z udziałem kierowników zainteresowanych resortów gospodarczych. Gościom towarzyszył ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — John A. Gronowski. (PAP)

Rola Francji w stosunkach międzynarodowych

Konferencja prasowa gen. de Gaulle'a

W piątek po południu odbyła się oczekiwana z dużym zainteresowaniem konferencja prasowa prezydenta Republiki Francuskiej de Gaulle'a. W salach Pałacu Elizejskiego zgromadziło się ponad 1500 zaproszonych osób, w tym członkowie rządu w komplecie oraz tysiąc dziennikarzy i korespondentów zagranicznych.

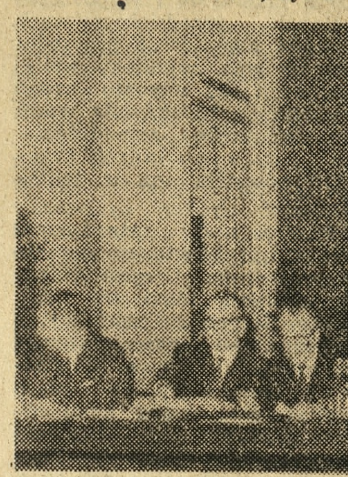
Już w pierwszych słowach prezydent podkreślił stałość zagranicznej polityki Francji. „Polityka ta — powiedział — zmierza zasadniczo do tego, aby Francja była i pozostała narodem niezawisłym, celem odegrania swej roli w świecie w kierunku zapewnienia równowagi, postępu, pokoju. Nie oznacza to, że Francja pragnie pozostać izolowana.”

Z ogromnym zainteresowaniem wysłuchano słów prezydenta Republiki, który potwierdził stanowisko Francji w sprawie konfliktu wietnamskiego.

„Powiem państwu najpierw — oświadczył de Gaulle — że jesteśmy pewni, iż niemożliwe jest takie zwycięstwo wojskowe, które mogłoby pozwolić Amerykanom na podporządkowanie sobie Wietnamczyków. Nie wierzymy również w możliwość, aby Wietnamczycy mogli zniszczyć siły Stanów Zjednoczonych.”

Warunki rokowań — podkreślił szef państwa — sformułowane w Phnom Penh, a następnie w toku obrad Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, zalegają w rzeczywistości od decyzji Amerykanów. Należałoby, jeśli o nich chodzi, by przestrzegały zasady według których każdy naród, winien sam uregulować swe sprawy na swój sposób i swymi własnymi środkami. Chodziło-

Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi — Stanisław Wylupek, ślusarz zakładów „H. Cegielski” — Henryk Łukaszewski, I sekretarz Komitetu Łódzkiego — Józef Spychalski, dyrektor Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp. — Henryk Banaszyński, sekretarz KW w Rzeszowie — Janusz Brych, dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa, Żelaza i Stali — Ryszard Trzcionka, sekretarz KW we Wrocławiu — Ludwik Drożdż, dyrektor FSC w Lublinie — Gustaw Krupa, I sekretarz KW w Kielcach — Franciszek Wachowicz, dyrek-



Na zdjęciu: obrady otwiera Władysław Gomułka. Od lewej: A. Rapacki, I. Loga-Sowiński, M. Spychalski, E. Ochab, Wł. Gomułka, J. Cyraniewicz, Z. Kliszko, E. Gierek.

CAF — Telefoto — Czarnogórski tor Zakładów im. Nowotki w Warszawie — Włodzimierz August, sekretarz KW — Henryk Szafranski, I sekretarz KW w Gdańsku — Jerzy Hajer, dyr. Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego w Bełchatowie — Bronisław Ciula, przewodniczący Komitetu Pracy i Płac — Aleksander Burzski, sekretarz KW w Poznaniu — Jerzy Gawrysiak i sekre-

tarz KW w Opolu — Franciszek Sielańczuk. Plenum wznowiło obrady w sobotę o godz. 8.30.

PRZEBIEG DYSKUSJI

Dyskusja w pierwszym dniu obrad skoncentrowała się wokół trzech najistotniejszych problemów, poruszonych w referacie Biura Politycznego i w przemówieniu Bolesława Jaszczyka. Wypowiedzi dotyczyły więc głównie rytmiczności produkcji, zatrudnienia i — na tym tle — wydajności pracy.

Całe niemal swoje wystąpienie poświęcił rytmiczności produkcji i organizacji pracy w zakładzie Stanisław Kowalczyk — sekretarz ekonomicz-

Dokończenie na str. 2

Z wojewódzkiego zjazdu delegatów 168 tysięcy mieszkańców wsi w szeregach kółek rolniczych i KGW

Pod przewodnictwem rolnika z powiatu średzkiego — Karola Bielawskiego odbył się wczoraj w Poznaniu przy bardzo licznych udziałach delegatów i w gości Nadzwyczajny Wojewódzki Zjazd Kółek Rolniczych.

Wśród gości obecni byli m. in. wiceminister rolnictwa — Stanisław Gućwa, sekretarz generalny Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Stefan Godlewski, przewodniczący Komitetu d/s Rolnictwa sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal, prezes WK ZSL — Józef Wroniak oraz wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Wacław Waligóra.

Referat sprawozdawczy wygłosił prezes WZKR — Tomasz Malinowski, podkreślając, że celem zjazdu jest podsumowanie dotychczasowego dorobku kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich, analiza potrzeb organizacyjno-gospodarczych, oraz wybór delegatów na Krajowy Zjazd Kółek, który odbędzie się w grudniu br. Obecnie kółka rolnicze oraz kół gospodyń wiejskich w Wielkopolsce zrzeszają 168 tys. członków. Referent podkreślił, że KR i KGW spełniają faktycznie rolę organizatorów produkcji w swoich wsiach, mimo różnych trudności. Do nich należało hamulce w budownictwie zaplecza oraz w wyposażeniu, a więc i w funkcjonowaniu kółkowych baz usługowo-produkcyjnych.

Nad przełamaniem tych trudności dla usprawnienia pracy kółek, dyskutowało 23 delegatów.

Zabierając głos w dyskusji wiceminister Gućwa ustosun-

W Indii

Wodowanie statku z silnikiem „HCP”

Jak informuje Biuro Handlu Zagranicznego poznańskich zakładów „H. Cegielski”, w indyjskiej stoczni Visakhapatnam odbyło się wodowanie drobnicowca „Vishva Tej”, który wyposażony został w silnik napędu głównego, wyprodukowany w zakładach „HCP”. Jest to pierwszy z serii trzech statków, które wyposażone będą w motory spalinowe, dostarczone indyjskim armatorom przez poznańskie zakłady, na podstawie kontraktu. Kontrakt ten został już zrealizowany, wszystkie silniki znajdują się już w stoczni indyjskiej. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XXII
Wyd. A

Poznań
sobota, 29. X. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 257 (7064)

Kryzys rządowy w Bonn

Czy schyłek ery Erharda?

Prezydent NRF, Heinrich Lübke w komunikacie ogłoszonym w czwartek 27 bm. w nocy zaakceptował formalnie wystąpienie ministrów FDP z rządu koalicyjnego.

W piątek w godzinach popołudniowych zebrał się w Bonn mniejszościowy gabinet Erharda.

Oficjalnie poinformowano, że stanowiska 4 b. ministrów FDP obejmą na okres tymczasowy inni członkowie gabinetu, reprezentanci chadecji. Według kół poinformowanych, schyłek po przywódcy FDP, wicekanclerzu i ministrze do spraw ogólnoniemieckich Erichu Mende przejmie minister do spraw uchodźców Gradl, po ministrze ekonomiki minister gospodarki Schmücker, po ministrze do spraw współpracy gospodarczej minister skarbu Dollinger, a po ministrze budownictwa mieszkaniowego i urbanistyki, minister do spraw rodziny i młodzieży dr B. Heck.

Wielu komentatorów liczy się z możliwością ustąpienia Erharda. Pogłoski na ten temat utrzymują się od wielu tygodni. Boński korespondent Reutera pisze, że największe szanse na objęcie sukcesji po Erhardzie ma obecnie Strauss. Z innych nazwisk wymieniano się przewodniczącego Bundestagu, Gerstenmaiera (kandydaturę taką wysunął m. in. Konrad Adenauer). Następcą może być także pnanie się do władzy najmłodszy z kandydatów Rainer Barzel, przywódca frakcji chrześcijańskich demokratów. Inni chcieliby widzieć na miejscu Erharda obecnego ministra spraw wewnętrznych Naula Luecke lub ministra spraw zagranicznych Gerharda Schrödera.

Piątkowy „New York Times” w artykule wstępnym podkreśla, że upadek dotychczasowej koalicji rządowej w NRF może doprowadzić do ważnych zmian w polityce zagranicznej Bonn. Dziennik obawia się, że następny rząd będzie przywiązywał mniejszą wagę do stosunków NRF ze Stanami Zjednoczonymi, aniżeli czynił to dotychczas Erhard. (PAP)

Pociągi ekspresowe jeżdżą dłużej

Według informacji udzielonych nam przez dyrekcję OKP Poznań, od wczoraj z przyczyn technicznych ruchowych uległ zmianie rozkład jazdy pociągów ekspresowych „Wielkopolań” i „Bałtyk”. W kierunku Krakowa pociąg odjeżdża o tej samej godzinie co dotychczas, a więc o 5.40. Do Katowic natomiast przyjeżdża o godzinie 10.33, zaś do Krakowa o godz. 11.46 (zamiast jak dotychczas 11.24). W drodze powrotnej „Wielkopolań” z Krakowa i Katowic odjeżdża bez zmian, a do Poznania przyjeżdża o godz. 22.10. W kierunku Gdyni pociąg odjeżdża o godz. 6.40, zaś na stację docelową przyjeżdża o 11.17. Drogę powrotną pokonuje według dotychczasowego rozkładu. (so)

Incydent na granicy izraelsko-jordańskiej

W nocy z czwartku na piątek w pobliżu granicy jordańskiej koło wioski Oattir pociąg towarowy jadący na trasie Jerozolima — Tel Awiw wyskoczył z szyn po wjechaniu na minę. Rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że bez pośrednio po eksplozji do pociągu oddano serię strzałów. Władze izraelskie powiadomiły o tym incydencie mieszaną komisję rozejmową złożoną z przedstawicielami Izraela i Jordanii. (PAP)

Król Maroka odleciał do Leningradu

W dniu wczorajszym przebywający z wizytą w Związku Radzieckim król Maroka, Hassan II opuścił Moskwę, udając się drogą powietrzną do Leningradu.

Johnson w Syjamie

Bilans strat wojennych USA

Po nocy spędzonej w syjamskiej wsi rybackiej Bang Saem prezydent USA Johnson wraz ze swą małżonką przybył w dniu dzisiejszym do stolicy Syjamu, Bangkoku. W czasie trzydniowego pobytu w tym kraju — jak piszą agencje zachodnie — Johnson przeprowadzi m. in. rozmowy dotyczące amerykańskiej pomocy gospodarczej i wojskowej dla tego kraju — satelity USA.

— W ciągu pierwszych 9 miesięcy br. oddziały Armii Wyzwolenczej Wietnamu południowego wyeliminowały z walki ponad 200 tysięcy żołnierzy nieprzyjacielskich, w tym około 90 tysięcy wojskowych USA i ich satelitów. Informuje o tym komunikat Armii Wyzwolenczej Wietnamu południowego nadany przez Agencję VNA.

Według niepełnych danych, w okresie tym rozbito całkowicie 27 batalionów piechoty, 9 oddziałów zmotoryzowanych, 212 kompanii i 295 plutonów. Oddziały Armii Wyzwolenczej i partyzanci — stwierdza komunikat — zestrzelili lub uszkodzili w ciągu tych trzech kwartałów 1.651 samolotów i helikopterów, zniszczyli lub uszkodzili 2.750 wojskowych środków transportu, w tym 1.123 samochodów pancernych, wykołczyli 26 parowozów i 91 wagonów z ładunkami wojskowymi, wysadzili 250 mostów i zdobyli ponad 10 tysięcy sztuk różnego rodzaju broni.

Dokument ten stwierdza m. in., że w ciągu ostatnich trzech miesięcy nieprzyjaciel stracił w Wietnamie południowym w zabitach, rannych i wziętych do niewoli 44.500 żołnierzy, wśród nich 23 tysiące wojskowych USA i ich satelitów. (PAP)

Połączenie urzędów ministra oświaty i szkolnictwa

Do łaski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

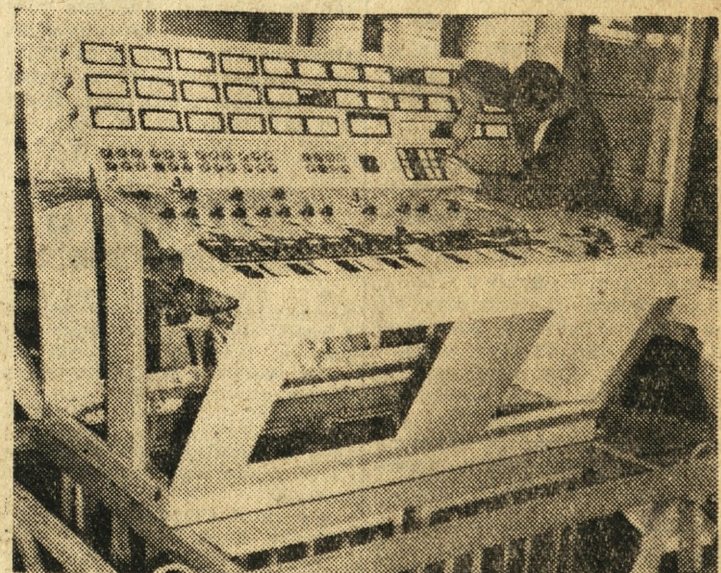
W myśl projektu Urząd Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powstaje z połączenia Urzędu Ministra Oświaty i Urzędu Ministra Szkolnictwa Wyższego.

Uzasadnienie projektu nowej ustawy podkreśla, że na przestrzeni ostatnich lat zażyły poważne zmiany ilościowe i jakościowe w kształceniu młodzieży. Obok upowszechnienia szkolnictwa podstawowego, które od roku szkolnego 1966/67 przechodzi na 8-letni program nauczania, charakterystyczny jest rozwój szkolnictwa średniego i zawodowego. Ogółem w szkołach tego typu uczy się 2.152 tys. młodzieży. W bież. roku szkolnym ok. 33 proc. absolwentów liceów i ogólnokształcących podjęło naukę w szkołach zawodowych pomaturalnych. W szkołach wyższych kształcą się obecnie na studiach dziennych i dla pracujących 270 tys. osób. (PAP)

Automatyka w przemyśle

Zadania przemysłu automatyki i aparatury przemysłowej przewidyują na bieżącą pięciolatkę 3,5-krotny wzrost produkcji aparatury kontrolno-pomiarowej. Wysoko jakością wyrobów zabezpieczyć ma m. in. specjalizacja poszczególnych zakładów w produkcji określonego rodzaju urządzeń. Jednym z największych wytwórców automatyki przemysłowej w Polsce są Zakłady w Ostrowie Wlkp. (sem)

Na zdjęciu: w Ostrowskich Zakładach Automatyki Przemysłowej.



Międzynarodowy kongres lekarski

W piątek 28 bm. zakończył się w Budapeszcie obradujący od 5 dni w siedzibie Węgierskiej Akademii Nauk międzynarodowy kongres chirurgów, ortopedów i traumatologów. Polski świat lekarski reprezentowała 30-osobowa ekipa, m. in. prof. prof. Wiktor Bros, Wiktor Dega, Jan Moll, Jerzy Szulc, Gabriel Wejslog oraz docent Tadeusz Ginko, którzy uczestniczyli w sympozjach naukowych i wygłosili referaty specjalistyczne.

Poza krajami obozu socjalistycznego w kongresie uczestniczyli przedstawiciele świata naukowego Austrii, Holandii, NRF, Szwajcarii i Włoch.

Głównym tematem obrad były procesy związane z wstrząsami urazowymi i operacyjnymi, trudniejsze problemy z zakresu traumatologii oraz wad wrodzonych serca. (PAP)

Inauguracja roku szkolnego na WUML

Wczoraj w obecności sekretarza KW PZPR Edwarda Zimmera, kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partijnej Jana Sienkiewicza, profesorów wyższych uczelni, zainaugurowano w sali KW nowy rok szkolny na Wicezastępcę Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu w Poznaniu.

Wojewódzki przegląd chórów

W Kaliszu rozpocznie się jutro, 30 bm. przegląd wojewódzkich chórów zorganizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych.

Udział w przeglądzie weźmie 13 zespołów przyzakładowych, wyłonionych w eliminacjach.

Przed koncertem, który odbędzie się w hali sportowej (a w razie pogody — przed Ratuszem), delegacja chórów złoży wieniec pod pomnikiem Adama Asnyka. (J)

Witając zebranych kierownik WUML-u Zygmunt Ruhnke podkreślił, że Wicezastępcę Uniwersytetu powołany został uchwałą Egzekutywy KW PZPR w 1953 r. i prowadzi w szerokiej skali szkolenie partyjne w dziedzinie upowszechnienia wiedzy marksistowsko-leninowskiej. O roli, jaką spełnia ta uczelnia, świadczyć może chociażby to, że do tej pory ukończyło WUML 2666 członków partii i bezpartyjnych. Obecnie pobiera na WUML naukę 1680 osób, w tym 1050 na I roku.

Ważnymi momentami w rozwoju Wicezastępcy Uniwersytetu było ustanowienie w nim studiów na dwóch Wydziałach, a mianowicie Ekonomicznym i Filozoficzno-Historycznym, utworzenie filii w niektórych miastach powiatowych, jak też studium specjalistycznego i w Zakładach HCP oraz w „Pomocie” — rocznych studiów ekonomicznych.

Podczas inauguracyjnej uroczystości zabrał głos sekretarz KW PZPR EDWARD ZIMMER, który m. in. wyraził przekonanie, że studia na Wicezastępcy Uniwersytecie pomogą słuchaczom w rozwiązywaniu trudnych i skomplikowanych procesów związanych z budową nowoczesnego państwa i społeczeństwa; pozwolą im także bardziej aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu nowych, socjalistycznych stosunków.

Inauguracyjny wykład na temat „Roli Wielkopolski w procesie 1000-letniej historii narodu polskiego” wygłosił prof. dr JERZY TOPOLSKI z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (b)

Właściwa gospodarka siłą roboczą warunkiem rytmiczności produkcji

Przemówienie Bolesława Jaszcuka na VII Plenum KC PZPR

(Omówienie)

Bolesław Jaszcuk stwierdził, iż przedmiotem obrad plenum jest rozpatrzenie problematyki planowania i organizacji pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych w powiązaniu z gospodarką zasobami siły roboczej i rytmiką procesu produkcyjnego. Podjęcie tego tematu podyktowane zostało koniecznością przeciwdziałania 2 niepomysłnym zjawiskom w przemyśle: niedostatecznemu wzrostowi wydajności pracy na tle przerosów w zatrudnieniu i osłabionej rytmiczności produkcji.

Nadmierny wzrost zatrudnienia powoduje napięcie w ogólnym bilansie siły roboczej, osłabienie wzrostu wydajności pracy i rozluźnienie dyscypliny; staje także na przeszkodzie poprawie jakości produkcji i obniżce zużycia surowców. Plenum wysuwa postulat zasadniczego uporządkowania gospodarki siłą roboczą we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych, usługowych, i komórkach organizacyjnych. Sprawa polega na tym, aby oprócz dalszego niezbędnego wzrostu produkcji przede wszystkim o wewnętrzne istniejące w przedsiębiorstwach rezerwy w zatrudnieniu, ustalić poziom zatrudnienia zgodny z niezbędnymi potrzebami przedsiębiorstw i z realnymi możliwościami ogólnokrajowego bilansu zasobów siły roboczej.

B. Jaszcuk, mówiąc o powszechnych, istniejących w

zakładach tendencjach nadmiernego wzrostu zatrudnienia, oświadcza, że źródłem tych dążeń jest niezadowalająca poziom organizacji pracy i zarządzania w przedsiębiorstwach i branżach, przy czym zbytnie zwiększanie stanu załóg obserwuje się głównie w działach pomocniczej obsługi produkcji.

Dziś, gdy przemysł nasz silnie się rozwija i gdy zorganizował się w branżę liczącą po kilkadziesiąt zakładów, model organizacyjny przedsiębiorstwa wymaga istotnych zmian. Chodzi o tworzenie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych w pomocniczej obsłudze produkcji, lepiej wyposażonych technicznie, osiągających wyższą wydajność pracy.

Przyjęta w praktyce w naszym przemyśle i w poszczególnych przedsiębiorstwach metoda planowania przyrostu zatrudnienia w odpowiedniej proporcji do wzrostu zadań produkcyjnych utrwała wadliwą strukturę zatrudnienia, jeśli z tych lub innych przyczyn powstała ona w zakładzie.

Przerosty w zatrudnieniu muszą być likwidowane częściowo drogą bezpośredniego przesuwania ludzi ze służb pomocniczych do produkcji, a częściowo — poprzez systematyczną długofalową działalność, prowadzącą do wyspecjalizowanej obsługi pomocniczej przedsiębiorstw. Najważniejszą sprawą jest podjęcie we wszystkich zakładach prac, zmierzających do uporządkowania całości tych spraw oraz do usprawnienia metod zarządzania przedsiębiorstwem. Doświadczenia przodujących na tym odcinku zakładów muszą być w pełni wykorzystane.

Przechodząc do zagadnienia braku rytmiczności produkcji, mówca podkreślił, iż zjawisko to w ostatnim okresie nasiliło się. Wymaga to podjęcia przez partię i rząd pilnych środków zaradczych. Chociaż na nierytmiczną pracę zakładów sporo wpływ wywierają czynniki zewnętrzne (nieterminowe dostawy z kooperacji itp.) to jednak główne źródła tej szkodliwej praktyki tkwią w samym przedsiębiorstwie. Wynikają one z błędów i niedostatków planowania wewnątrzzakładowego, z braku prawidłowych powiązań między zakładami czy poszczególnymi wydziałami i oddziałami, względnie z naruszenia przez zakład — w pogoni za przekroczeniem planu — niezbędnego zapasu materiałowego.

Zakorzeniona w naszym przemyśle cyklizm produkcji, polegająca na regularnym spiętrzeniu wykonywania zadań w końcu roku, kwartału lub miesiąca świadczy, że mamy do czynienia z utartą zasadą periodycznego planowania dostaw i spływu produkcji. Dowodzi to jeszcze raz, że najistotniejszą rzeczą w walce o poprawę rytmiczności jest podniesienie zakładowego planowania na wyższy poziom; jest synchronizacja pracy wszystkich ogniw w przedsiębiorstwie; jest wyznaczanie na każdy dzień odpowiednich zadań dla wydziałów, oddziałów i stanowisk roboczych; jest wreszcie — stworzenie i utrzymywanie wystarczających (ale nie nadmiernych) zapasów materiałowych.

Przytaczając przykład przemysłu maszynowego z przełomu lat 1965—1966 B. Jaszcuk stwierdził, że przekraczanie bieżącego planu bez oglądania się na to, co nastąpi w następnym okresie, jest szkodliwe dla gospodarki narodowej i dla samych przedsiębiorstw. Przekroczenie takie — kosztem wyzbycia się niezbędnych zapasów — nie może być tytułem do chwały i do wysokiej premii dla zakładu, lecz powinno być zakazane, a także odbić się ujemnie na wielkości przyznawanego zakładowi funduszu premiowego.

Wielkie znaczenie ekonomiczne rytmiczności produkcji (zwłaszcza o charakterze ko-

operacyjnym) dyktuje potrzebę bardziej bezpośredniego materialnego zainteresowania tą sprawą kierownictwa przedsiębiorstw. Powinny być więc dokonane niezbędne zmiany w obecnych zasadach premiowania pracowników umysłowych przemysłu, zarówno na szczeblu przedsiębiorstw jak i zjednoczeń.

Zmiany polegać winny z jednej strony na uzależnieniu wypłaty premii od rytmiczności pracy przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego oraz ich podstawowych wydziałów, ze szczególnym zaakcentowaniem prawidłowego wykonania zadań w zakresie kooperacji; z drugiej zaś — na stworzeniu przedsiębiorstw możliwości uzyskania przy rytmicznej pracy i przy dobrym wywiązywaniu się z obowiązków kooperacyjnych wyższego niż obecnie funduszu premiowego.

Silne, dwustronne powiązanie materialnej korzyści kierownictwa przedsiębiorstw z rytmicznością produkcji i z dyscypliną dostaw kooperacyjnych, powinno zrodzić odpowiednie zainteresowanie dla tych spraw w zakładach pracy. Należy więc się spodziewać, że we wszystkich przedsiębiorstwach zostaną szybko podjęte prace, zmierzające do udoskonalenia planowania we wnątrzzakładowym i zaostrozone zostanie systematyczna, bieżąca kontrola nad przebiegiem realizacji codziennych planowych zadań na wszystkich odcinkach.

Oprócz zachęty materialnej na rzecz bardziej rytmicznej produkcji i podejmowania kooperacji, wydaje się również celowe materialne zainteresowanie przedsiębiorstw i zjednoczeń usuwaniem przerosów w zatrudnieniu — w formie częściowego pozostawienia oszczędności z tytułu ograniczenia zatrudnienia — do dyspozycji zjednoczenia (na podwyżkę płac robotników) i zakładu, który oszczędności uzyskał.

Istnieje też potrzeba podjęcia próby stworzenia takich korzyści materialnych dla kierownictwa przedsiębiorstw, aby leżało w jego interesie zaplanowanie dobrego wyniku finansowego. Eksperymentalnie określili się w kilku zjednoczeniach wielkość funduszu premiowego dla kierownictwa przedsiębiorstw i zjednoczeń — w relacji procentowej do zgłoszonej w planie poprawy wyniku finansowego w stosunku do roku poprzedniego.

Zmiany w układzie bodźców powinny pomóc w przezwycięzeniu braku rytmiczności i tendencji do nadmiernego zatrudniania w przedsiębiorstwach. Same bodźce nie doprowadzą jeszcze do opanowania tych ujemnych zjawisk w naszej gospodarce. Niezbędne jest przede wszystkim przeprowadzenie szeroko zakrojonych prac nad udoskonaleniem planowania i zarządzania w przedsiębiorstwach. Wymaga to systematycznej i długofalowej pracy na wszystkich szczeblach zarządzania, w atmosferze żywego zainteresowania problematyką organizacyjną wśród aktywu gospodarczego. Konieczne jest niezwłoczne działania, mające na celu szybkie osiągnięcie widocznej poprawy.

W tej dziedzinie wiele należy się spodziewać po działalności komisji zakładowych, które będą powołane przez dyrekcje — w porozumieniu z radą robotniczą — we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych. Komisje te zarówno przygotują propozycje przedsięwzięć dla doraźnego polepszenia organizacji produkcji i zarządzania — do podjęcia na dziś, jak i ustalą wytyczne dla programów działania na całą 5-latkę.

Zadaniem organizacji partyjnych — kończy mówca — jest udzielenie pełnego poparcia takim poczynaniom i stworzenie atmosfery twórczych poszukiwań w dziele usprawnienia organizacji w zakładzie i bardziej wydajnej pracy załogi. (PAP)

Uroczystość wręczenia nominacji profesorskich w Belwederze

— W Belwederze odbyła się w piątek uroczystość wręczenia nominacji profesorskich 82 pedagogom z wyższych uczelni oraz pracownikom naukowym instytutów badawczych PAN i resortów, którzy zgodnie z uchwałą Rady Państwa otrzymali tytuł profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego (listę mianowanych publikowała prasa 28. 7 i 30. 9 br.)

Nominację wręczał zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Stanisław Kulczyński, w obecności ministra szkolnictwa wyższego prof. dr. Henryka Jabłońskiego, przedstawicieli kierownictwa ministerstw: Kultury i Sztuki oraz Zdrowia i Opieki Społecznej, a także PAN.

Witając przybyłych gości

Z sesji ONZ

Uchwalenie rezolucji w sprawie AP-Z

W czwartek późnym wieczorem, po niezwykle ostrej i wielogodzinnej dyskusji, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych odebrało rządowi Republiki Południowej Afryki mandat nad terytorium Afryki Południowo-Zachodniej — pisze korespondent PAP, Wiesław Górnicki. Zgromadzenie Ogólne większością 114 głosów przeciwko dwóm (RPA i Portugalia) przy 5 wstrzymujących się (Francja, W. Brytania, Malawi, Somalia i Zambia), a więc większością zdecydowanie przeważającą, powołało też specjalny 14-osobowy komitet ad hoc, który w nieprzekraczalnym terminie do 1 kwietnia przyszłego roku ma przedstawić nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego swe wnioski co do metod przyjęcia AP-Z pod zarządem międzynarodowy w celu zapewnienia temu terytorium pełnej niepodległości.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego, powzięta po przeszło 6-godzinnej debacie, stanowi dotkliwą porażkę mocarstw kolonialnych i jest jedną z ważniejszych decyzji ONZ w dziedzinie walki z kolonializmem. (PAP)

5-9 listopada

„Atrykański szczyt” w Addis Abebie

Agencja Associated Press do nosi z Addis Abeby — stolicy Etiopii, że sekretariat Organizacji Jedności Afrykańskiej podał do wiadomości, iż wśród 18 szefów państw, którzy oficjalnie zgłosili swój akces w spotkaniu na szczycie OJA, znajduje się prezydent Tanzanii, Julius Nyerere, prezydent Zambii, Kenneth Kaunda i gen. Ankrah z Ghany. Konferencja ta odbędzie się w Addis Abebie w dniach od 5 do 9 listopada bież. roku.

Rzecznik OJA oświadczył, że jak dotychczas, 35 krajów członkowskich potwierdziło zamiar wystąpienia na konferencji ministrów spraw zagranicznych. (PAP)

Klasyfikacja rasowa w Waszyngtonie

Władze szkolne w Waszyngtonie stosują następującą klasyfikację rasową w szkołach publicznych: dzieci murzyńskie, których rodzice są Murzynami amerykańskimi, uważane są za Murzynów, natomiast dzieci Murzynów z Afryki (np. licznych dyplomatów z krajów afrykańskich mieszkających w Waszyngtonie) uznane są za białe. Do kategorii białych zalicza się też Chinczyków.

PAP

Pogrzeb dziekana Canterbury

W czwartek w katedrze w Canterbury (hrabstwo Kent) odbył się pogrzeb b. dziekana tej świątyni i wybitnego bojownika o pokój dr. Hewletta Johnsona. W pogrzebie wzięli m. in. udział sekretarz generalny Komunistycznej Partii W. Brytanii John Gollan oraz przedstawiciele różnych organizacji postępowych. Obecni byli również członkowie ambasady ZSRR w Londynie. W 1951 r. władze radzieckie przyznały dr. H. Johnsonowi nagrodę pokoju. (PAP)

Telefony

W nieustalonych dotąd okolicznościach pod tramwaj linii nr 3 dostał się Alfred W. Kola wagonu silnikowego zmiąłdzżył mu stopę. Wezwana Straż Pożarna wydobyla ofiarę wypadku.

Zatruciu gazem świetlnym uległ mężczyzna w mieszkaniu przy ul. Mottego. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala.

Przy ul. Głogowskiej „płatka” zderzyła się z samochodem osobowym. Pojazdy uległy uszkodzeniu. (za)

VII Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

Dokończenie ze str. 1

ny KW PZPR w Katowicach. Potwierdził on fakt, że i w przedsiębiorstwach woj. katowickiego następuje spiętrzenie robót w trzeciej dekadzie miesiąca lub w trzecim miesiącu kwartału, albo też w końcu roku. Badania wykazały, że np. w przemyśle obrabiarkowym Śląska i Zagłębia w I półroczu br. wykonano średnio w pierwszych dekadach ponad 11 proc. miesięcznego planu, w drugich — prawie 15 proc., a resztę — w trzecich dekadach. Oczywiście, powodowało to nagminne stosowanie godzin nadliczbowych.

Przyczynom nierytmiczności produkcji poświęcił swoje wystąpienie również Janusz Hryniewicz — minister przemysłu ciężkiego. Mówca przyznał, że nieprzemyślane przekroczenie planów produkcji towarowej w grudniu ub. roku — co spowodowało zużycie zapasów przeznaczonych na pierwszy kwartał br. — przyniosło poważne szkody. Wielki wpływ na to miały bodźce ekonomiczne, które działają właśnie w odniesieniu do planu rocznego. W tym roku założono w planie odbudowę zapasów oraz uwzględnienie tzw. robót w toku; chodzi o to, aby nie dopuścić do powtórzenia się w czwartym kwartale br. sytuacji z grudnia ubr., aby nie stwarzać przesłanek do arytmii w realizacji planu przyszłorocznego.

Henryk Łukasewski — ślusarz z fabryki wagonów zakładów przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu poświęcił swoje przemówienie przyczynom osłabienia rytmiczności i wydajności pracy. Okazuje się, że gdy na zakład spadają zadania trudniejsze, dotychczasowy system organizacyjny nie zdaje egzaminu. Wprowadzenie do produkcji nowego typu wagonów i potrzeba przygotowania dwóch dalszych nowych typów — ujawniły szereg luk i wad w organizacji. Dotyczą one dokumentacji, która trafia do robotnika zbyt późno i która jest często zmieniana. Są także braki w wyposażeniu stanowisk roboczych — głównie w narzędzia i pomoce specjalne. Ponadto ciągle jeszcze się zdarza, że robotnik musi sam szukać niezbędnych mu części czy materiałów.

To również spowodowało znaczne pogorszenie rytmiczności produkcji. Do skutków tego zjawiska mówca zalicza brak pełnego frontu robót, osłabienie wydajności, rozluźnienie dyscypliny wewnętrznej.

Bardzo dokuczliwe są również nieterminowe dostawy materiałów

i części gotowych oraz opóźnienia w dostawach kooperacyjnych. Przedsiębiorstwa zmuszone są szukać wykonawców drobnych detali na terenie całego kraju. Komplikuje to i zakłóca rytm pracy, rozprasza siły załogi. W tej dziedzinie musi pomóc zjednoczenie.

Henryk Banaszyński — dyrektor Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wielkopolskim stwierdził, że system organizacyjny tego przedsiębiorstwa musi być udoskonalony. Jedną ze słabości tego systemu jest nienależyte wykorzystywanie kadry brygadzystów. Trzeba od nich o wiele więcej żądać, ale też nie wolno pozostawiać ich samym. Średnia kadra kierownicza powinna być lepiej przeszkolona do zawodu, musi się orientować nie tylko w technice, ale i w problematyce ekonomicznej. Mówca widzi potrzebę zorganizowania przez wyższe uczelnie i instytuty — specjalnych kursów dla aktywu gospodarczego przedsiębiorstw.

Również w Zakładach Automatyki Przemysłowej istnieje zjawisko nierytmiczności produkcji. Zwiększenie poczucia odpowiedzialności kierowników na wszystkich szczeblach zarządzania, jako głównych organizatorów przygotowania, realizacji i kontroli toku produkcyjnego — jest sprawą pierwszoplanową.

H. Banaszyński stwierdził również, że przedsiębiorstwo jego odzyska niedobór narzędzi, a wydzielone narzędziowe są przeciążone pracą.

Stanisław Pilarowski — dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Elektrycznego i Teletechnicznego mówił przede wszystkim o sprawach zatrudnienia i wydajności. Według niego, zamiast sporów przedsiębiorstw ze zjednoczeniem o wskaźniki zatrudnienia, należałoby zająć się polepszeniem rytmiczności produkcji i dopilnowaniem zaopatrzenia oraz kooperacji.

Również Ryszard Trzcionka — wiceminister przemysłu ciężkiego, dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali mówił o przyczynach nierytmiczności produkcji i stosowanych miernikach. Podniósł także problem zwalczania podstaw asekuracyjnych.

Bardzo ważnym zagadnieniem w hutnictwie jest usprawnienie służb remontowych. Właśnie w remontach, w sprawności agregatów i urządzeń kryją się największe rezerwy. Wobec deficytu wyrobów walcowanych, główny wysiłek koncentruje się obecnie na organizacyjnych zmianach w walcowniach — wraz z programem skrócenia czasu i poprawy jakości remontów.

Rozmowa z Leszkiem Lochyńskim
I sekretarzem KP PZPR w Czarnkowie

Powiat czarnkowski, do 1939 roku nadgraniczny rejon województwa poznańskiego, dokonał — zważając na ostatnie lata — znacznego kroku naprzód na drodze rozwoju. Rozmawiamy na ten temat z I sekretarzem Komitetu Powiatowego partii w Czarnkowie — Leszkiem Lochyńskim.

— Charakteryzując zmiany w strukturze powiatu, zaznaczamy od problemów przemysłu. A więc przede wszystkim chłuba czarnkowskiej: nowa fabryka płyt pilśniowych...

— Tak, ale nie tylko ona. Dynamiczny rozwój gospodarki powiatu w ostatnich latach pozwala już dostrzegać zaczątki specjalizacji. Drawsko, to przemysł metalowy; w Wieleniu powstał spory zakład konstrukcji metalowych „Elbud”; w Czarnkowie na plan pierwszy wysuwa się produkcja płyt pilśniowych oraz mebli okretowych. Ten rozwój przemysłu pociągnął za sobą dość gwałtowne zmiany w strukturze zatrudnienia, które w ostatnim czasie wzrosło w powiecie (poza rolnictwem i leśnictwem) o 70 procent.

— Czy także rolnictwo czarnkowskie, dysponujące szczególnymi warunkami z racji bogactwa łąk nadnoteczkich, nastawia się na określony rodzaj produkcji? — Takie są zamierzenia. Dotychczasowe osiągnięcia, to stworzenie tzw. rejonów zamkniętych produkcji ziemniaków sadzenia oraz specjalizowania się w produkcji bekoni.

— Na przybylszu, znającym Czarnków sprzed lat, miasto wywiera obecnie wyraźne korzystniejsze wrażenie. Czym możecie się w tym zakresie pochwycić, a zarazem jakie ewoluujące problemy oczekują na rozwiązanie?

— Najistotniejszy jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. W Czarnkowie powstało osiedle złożone z bloków, ale ponadto miasto obrasta w dziesiątki domów jednorodzinnych, należących przeważnie do robotników i rzemieślników. Przebudowano w mieście plac Wolności oraz plac pułkownika Bartosza, gdzie powstał dworzec autobusowy. Miasto wzbogaciło się o piękną Tysiąclatkę im. Hugo Kołłątaja. Liczne domy odnowiono, unowocześniono ulice, powstało szereg zieleni, trwa rozbudowa gazowni. Ale nie udało się rozpocząć budowy wodociągów i kanalizacji; zamierzenia tego zapewne nie zdołamy sfinalizować także w najbliższych latach ze względu na koszt przedsięwzięcia, sięgający 46 mln. zł. Niemniej przygotowujemy dokumentację po to, by we współdziałaniu z zakładami przemysłowymi przystąpić do podnoszenia poziomu sanitarnego miasta. Dotkliwie daje się też we znaki mieszkaniom Czarnkowi, zapowiadający się na czas dłuższy, remont domu kultury.

— Ludność powiatu czarnkowskiego w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych i Sejmu — zgłosiła szereg postulatów i wniosków. Jak przedstawia się wprowadzanie ich w życie?

— Wniosków i propozycji o większym znaczeniu zewidencjonowaliśmy dokładnie 185, z tego mniej więcej jedna trzecia doczekała się do tej pory wprowadzenia w czyn. Powołaliśmy się na przykład Wielenia. Ludność domagała się aktywizacji gospodarczej miasteczka. Słuszne te postulaty uwzględniono w ten sposób, iż nastąpiła rozbudowa zakładu „Elbud”, miejscowa Spółdzielnia Tarczno-Stolarska będzie budować nowy zakład, a ponadto wrócono do dawnych tradycji wikliniarstwa Wielenia; przedsiębiorstwo „Las” otrzymało od PGR stuhektarową polną ziemi i przystąpiło do urządzania plantacji. Wszystko to wiąże się z dostarczeniem pracy mieszkańcom Wielenia i okolicy. Naturalnie, nie wszystkie wnioski obywateli — choćby najbardziej słuszne — dało się zrealizować. Jeśli już mowa

o Wieleniu: miasto nadal cierpi na brak lekarzy-specjalistów, nie ma łaźni, a główne jego ulice czekają na ulepszenie nawierzchni. Te i inne problemy będziemy musieli mieć na względzie w nadchodzących latach.

— Niewątpliwie w zmieniających się warunkach podnosić się musi poziom życia miejscowego społeczeństwa. Czy moglibyście przytoczyć inne jeszcze dane na poparcie tej tezy?

— Decydującą kwestią dla poziomu życia ludności stało się zrealizowanie zadania, wysuniętego na poprzedniej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w powiecie: pełnego zatrudnienia wszystkich gotowych podjąć pracę. Dzięki temu, a także ze względu na podniesienie się przeciętnych zarobków, roczny fundusz płac, przejmowany przez mieszkańców wzrósł w okresie minionej pięcioletki z 35,2 mln. zł do 60,2 mln. zł. Jeśli chodzi o wzrost dochodów wsi, posłużyć się takim porównaniem: w I półroczu roku bieżącego rolnikom wypłacono za rozmaitego rodzaju dostawy, w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, o 8,7 mln. zł więcej. A przecież wypłaty te nie obejmują całości wzrostu dochodów rolników. Dowodnie też świadczy o wzroście poziomu zamożności obywateli bardzo liczne nowe domy w miastach i na wsi, szybki wzrost liczby telewizorów, motocykli, samochodów.

— Dynamiczny rozwój gospodarczy powiatu stał się możliwy dzięki inwestycjom, dzięki pomocy państwa. Ale chyba nie tylko to zadecydowało o tempie rozwoju.

— Nie ulega wątpliwości, że bez potężnych nakładów inwestycyjnych własnymi siłami nie ruszylibyśmy z miejsca sprawy przebudowy struktury ekonomicznej powiatu. Niemniej przeobrażenia w świadomości ludzkiej były przy tym niesłychanie pomocne. Czołową rolę odegrała in-

spiratorska działalność partii, która ma obecnie w powiecie ponad 2 500 członków; nastąpił przypływ kadr z wyższym wykształceniem (samych inżynierów mamy obecnie około dwustu), co też nie pozostało bez wpływu na kształt i rozmach rozmaitych inicjatyw. Zaktywizowały się samorządy robotnicze w zakładach przemysłowych, czego wynikiem był poważny, niemal bezinwestycyjny wzrost produkcji; zadania minionej pięcioletki przemysł czarnkowski przekroczył o 22,6 procent, zadania I półroczu 1966 r. zrealizowano z nadwyżką 2,5 procent, przy przeciętnej wojewódzkiej wynoszącej 1,5. Nie sposób pominąć czynów społecznych; tylko tzw. Czynów Tysiąclatkę zadeklarowano w powiecie na sumę 13,5 mln. złotych, z czego do końca sierpnia wykonano połowę.

— Może na koniec kilka słów o ostatecznym zagospodarowaniu Doliny Noteci. Rozwój hodowli bydła w naszym powiecie postępuje wciąż zbyt wolno, jego obsada osiągnęła w Czarnkowskim tylko 88 procent przeciętnego poziomu wojewódzkiego.

— Zamierzamy: po pierwsze — spowodować doinwestowanie gospodarstw tego rejonu, nie mających odpowiednich zabudowań; po drugie — domagać się budowy agronomów, z braku których nie można zmeliorowanych i zagospodarowanych polaci łąk, czy gruntów, poddać właściwej opiece fachowców; po trzecie — zapewnić hodowcom bydła dostawę pasz soczysto-objętościowych pochodzenia przemysłowego, jako że samym sianem (jego zbiory stale zresztą u nas wstają), byłaby się nie wyżywi. Problem zagospodarowania Doliny Noteci to kompleks spraw, którego sami nie rozwiążemy. Niemniej nie przesądźmy chyba, twierdząc, że i w tym zakresie postęp ostatnio jest widoczny.

Rozmawiał: PIOTR ŻYCKI

Radnych „autobiografie“

Niedostatecznie przygotowani?

W poprzednim artykule („Głos” nr 254) mówiliśmy o przeciwności części radnych dodatkowymi zadaniami społecznymi. Jednakże nawet ci mandatariusze, którzy są zdania, że praca w radzie wymaga ograniczenia prowadzonej poza nią działalności społecznej, nie decydują się na taki krok. Głównie ze względów ambicyjnych.

Brak czasu zatem stanowi jedną z przyczyn niezadowolającej działalności radnych. A jakie są inne przyczyny?

W punkcie 4 naszej ankiety pytaliśmy: „Czy pełnięć funkcji radnego dochodzi Obywatel(ka) do wniosku, że zasób wiadomości Obywatela(ka) wymaga uzupełnienia? Jeśli tak — to w jakim zakresie i kto powinien się tym zająć?”

Spółród 36 respondentów — czterech nie odpowiedziało na to pytanie, dziesięciu stwierdziło, że dysponuje dostatecznymi wiadomościami, natomiast 22 było odmiennego zdania. Ci ostatni pisali, że za mało wiedzą o problemach swej dzielnicy lub powiatu, że słabo orientują się w przepisach. Chodzi tu nie tylko o normy prawne, dotyczące niektórych dziedzin (np. rolnictwa, gospodarki komunalnej, służby zdrowia itd.), ale również o podstawowe zasady funkcjonowania rad. Oto nieodpowiednie odpowiedzi: „brak mi ogólnych wiadomości o pracy i kompetencjach rady” (stwierdzenie radnego PRN).

Tak więc z naszej ankiety wynikałoby, że następna przyczyna inercji niektórych radnych stanowi niedostateczny zasób ich wiadomości. Niestety, tylko nieliczni respondenci odpowiadają na pytanie — kto winien się zająć uzupełnieniem kwalifikacji mandatariuszy?

Brak przy tym jednomyślności. Mówi się o samokształceniu (jest to chyba niezbędne), lub o szkoleniu — przez prezydium albo organizacje polityczne. To ostatnie trzeba uznać za najtrafniejsze. Szkolenie radnych przez prezydium kryje w sobie bowiem pewnego rodzaju niebezpieczeństwo „ustawiania” radnych po myśli administracji. Jak oceniają szkolenie sami radni?

Zanim zrelacjonujemy wyniki naszej ankiety w tym zakresie trzeba podać, że wszyscy respondenci uczestniczyli w bieżącej kadencji w szkoleniu, polegającym na dwóch konferencjach. Wszyscy otrzymali prasę specjalistyczną np. tygodnik „Rada Narodowa”. Prócz tego dominuje zasada, że na posiedzeniach komisji kierownicy wydziałów winni informować o aktualnych sprawach i nowych normach prawnych. Część radnych — uczestników ankiety uważa, że przedświadczenia te (chyba ze względu na sposób ich realizacji) nie zasługują na miano szkolenia.

43-letni radny PRN: „Nic mi nie wiadomo, że szkolenie istnieje”.

Radny PRN, działacz partyjny: „O jakimkolwiek szkoleniu nie błem powiadomiony”.

Radny PRN z 8-letnim stażem: „Szkolenie nie było!”.

Radny DRN: „Nic mi nie wiadomo o szkoleniu”.

18 respondentów znało szkolenie, prowadzone przez administrację, za niewystarczające, pozostali nie dali oceny.

Szkolenie to tylko jeden z przejawów pomocy prezydium dla radnych. A jak oceniają radni całość tej pomocy?

Trzech respondentów nie odpowiedziało na to pytanie,

Zatrzymać tę falę! (4)

Aby nie przyszedł drugi...

Działalność MO i organów zajmujących się wymierzaniem sprawiedliwości jest reakcją na poczynania tych, którzy już są wykolejającami. To niezwykle istotne. Z pewnością jak już o tym poprzednio pisałem — przydałoby się zmnożenie i zjednoczenie siłków w tej dziedzinie. Warto przy tym korzystać z doświadczeń innych krajów m. in. Związku Radzieckiego. W lipcu br. w celu bardziej zdecydowanego przeciwdziałania się chuligaństwu podjęto tam szereg decyzji. M. in. rozszerzo no uprawnienia pracowników milicji, zapewniono obronę interesów obywateli przejawiających inicjatywę w walce z naruszaniem prawa, utworzono ministerstwo obrony porządku publicznego, które zapewniłoby jednolite, operatywne kierownictwo w walce z przestępczością. Wydaje mi się, że warto przyjrzeć się doświadczeniom innych krajów, po to, aby wykorzystać te, które mogą być w naszych warunkach przydatne.

Jednakże bardzo istotne jest również niedopuszczanie do wykolejenia młodych ludzi.

Gdybyśmy ograniczali się do represji, to na miejsce jednego chuligana przyszedłby wkrótce drugi, a może również trzeci, czwarty i dziesiąty. Przyszedłby? Przychodzi.

Chodzi przecież nie tylko o to, żeby usuwać objawy, lecz również o to, aby zgłębić i usuwać przyczyny chuligaństwa, aby ochronić tych, którzy jeszcze zdemoralizowani nie są.

Nuda

Czy przyczyną taką jest nieodpowiednia organizacja czasu wolnego od pracy i nauki, wciąż chyba jeszcze niedostateczny rozwój sportu masowego, brak odpowiedniej liczby lokali przeznaczonych dla młodzieży, sal tańca itp. Niewątpliwie jest to jedna z przyczyn. Walczące się bezcelowo po u-

licach grupki, młodzieńcy podpierający ze znudzonego wyrazem twarzy latarnie — to zjawisko tak często spotykane, że zdołaliśmy się już do niego przyzwyczaić. A przecież ci młodzi ludzie są zagrożeni zepsuciem. Wystarczy czasami, że znajdzie się prowodyr — i oto jesteśmy świadkami nowej heci, zacepek, czy bójki.

Otucha napawa stosunek do tej sprawy wielu rad narodowych, związków zawodowych i organizacji młodzieży. Myślą one coraz intensywniej o własnym wykorzystaniu czasu wolnego od pracy i nauki, o zapewnieniu dzieciom i młodzieży właściwych rozrywek. Czy jednak nie warto by przyspieszyć, w miarę możli-

nawet najmniej uzasadnione zachcianki swych pociech, wychowując w ten sposób rozpieszczonych delikacików, przywykłych do tego, że ustępuje im się we wszystkim. Dzieci takie nie wiedzą co to jest służba idei, praca dla dobra całego społeczeństwa. Gdy przeobrażają się w ludzi dorosłych — myślą tylko o zaspokajaniu swych pragnień, nawet jeśli są one sprzeczne z potrzebami ogółu. Nie wiedzą co to jest silna wola, wytrwałość i honor.

Niejednokrotnie występuje też tu odpowiedzialność z domem, niestety nie takie, na jakim nam powinno zależeć. Szkolnictwo nasze ma ogromne osiągnięcia, o których niejednokrotnie na tych łamach pisaaliśmy. Jednakże trzeba tu wspomnieć

choć o tym, że

często jeszcze, z różnych przyczyn, m. in. z powodu przeciążenia nauczycieli pracą — przekazywaniu uczniom wiadomości nie towarzyszy wszechstronna praca pedagogiczna.

A przecież wiadomo, że dla ukształtowania harmonijnie rozwiniętej jednostki niezbędne jest nie tylko dostarczanie wiedzy ogólnej i przygotowanie zawodowe, lecz także wychowanie polityczne, moralne i estetyczne. Nie może go zastępować moralizatorstwo, odstępstwa uczniów, wywołujące niekiedy skutki odwrotne od zamierzonych. Nie o samą szkołę tu oczywiście chodzi. Warto się w tym kontekście zastanowić również nad rolą twórców, działaczy kulturalnych i politycznych oraz różnego rodzaju instytucji.

Więcej niż dotychczas można w tej dziedzinie zrobić również w zakładach pracy. Dobrze by było, gdyby kierownictwa wszystkich zakładów pracy w Wielkopolsce często sięgały do dorobku odbytego w 1965 r. plenum KW PZPR, poświęconego sprawom młodzieży.

„Młodzież w pracy zawodowej — mówiono na tym plenum — ma do czynienia z bodźcami materialnymi. Lecz oprócz tego rodzaju zachęty potrzebne są przecież także bodźce ideowe. Praca, a również nauka, ztraca bez nich swój głębszy sens, staje się tylko smutną koniecznością, do której podchodzi się bez potrzeby aktywności. Bardzo ważne więc jest ukazywanie młodzieży perspektyw socjalizmu, kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego ludzkości i naszego kraju, a na tym szerokim tle — perspektyw młodego pokolenia Polski Ludowej. Jest to najlepszy sposób na zwalczanie bierności, na przewidywanie postawy tych, którzy myślą tylko o dniu dzisiejszym”.

Dodajmy, że jest to najlepszy sposób zapobiegania zezłizgiwaniu się na manowce demoralizacji.

Wiele więc jest zagadnień domagających się dyskusji. W poszukiwaniu przyczyn demoralizacji warto się zająć szczerze głównie problematyką działalności ideowo-wychowawczej, rolą rodziny, szkoły, zakładu pracy, rad narodowych, organizacji społecznych, twórców i działaczy kulturalnych, milicji i aparatu wymiaru sprawiedliwości. Niewątpliwie w toku dyskusji wyłonią się również inne ważne sprawy godne omówienia.

Zapraszamy do udziału w wymianie zdań starszych i młodych, wychowawców i wychowywanych, również tych najbardziej zainteresowanych, którzy niekiedy świadomie, a czasami nie zdając sobie z tego sprawy, przekroczyli granicę, za którą zaczyna się bezprawie.

LESIAW TOKARSKI

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 257 (7064) 29. X. 1966

MŁODZI NA ROZSTAJACH

wości, realizacji pewnych projektów takich, jak np. oddawanie do użytku sal tańca, w których za niewielką opłatą młodzież mogłaby się bawić?

Ojcowie i dzieci

Trudno się jednak zgodzić z tym, że głównym lekarstwem przeciwko demoralizacji jest tworzenie przemysłu rozrywkowego. Wśród tych, którzy mają możliwość korzystania z domów kultury, klubów, czy urządzeń sportowych, nawet całkiem nieźle funkcjonujących, również spotkać można — i to nierzadko — chuliganów. Zatem — jak prosta logika wskazuje — muszą istnieć jeszcze głębsze przyczyny, powodujące przytłumienie dobrych i uaktywnienie złych skłonności. Przyczyn tych można by wskazać sporo, z konieczności wymienię tylko niektóre.

Jedną z nich jest nie zawsze właściwa postawa starszych, a zwłaszcza rodziców, pedagogów i przełożonych w zakładzie pracy. Mam tu na myśli zarówno postawę osobistą stwarzającą wzór postępowania, jak również ich stosunek do zadań wychowawczych.

Nie chodzi tylko o to, że człowiek dorosły, kradnąc, czy chuliganując, daje młodym zły przykład. Chodzi również o to, że młodzież czuje się oszukana przez tych, którzy deklamując o uczciwości — sami uczciwi nie są, pouczając o potrzebie godności osobistej — przodują w lizusostwie, głosząc potrzebę czynu — sami ograniczając się do bezpłodnego gadulstwa.

Wiele szkód przynosi także nadmierna pobłażliwość w sprawach zdawałoby się, drobnych, przyzwyczajanie dzieci i młodzieży do łamania przepisów nie największej wagi, od czego krok tylko do lekceważenia norm współżycia społecznego w ogóle. Jakże często np. rodzice, pragnący przestrzec przed oglądaniem pewnych filmów przez młodzież do lat 16, słyszą niestety wypowiedź syna czy córki: „Dlaczego moi koledzy mogą iść na ten film, a tylko mnie nie wolno?”

W ogóle wydaje się, że niektórzy rodzice i wychowawcy zapomnieli o przysłowiu: „od rzemyska do konika”. Świadczą o tym chociażby pobłażliwe stosunek do tego, co jeszcze nie jest chuligaństwem, ale jest już chamstwem, czy do zaśmiania języka plugawymi wyrażeniami. Zdecydowany stosunek do mniejszego zła stanowi może tamę przeciwko złu większemu.

Najlepszy sposób

Najbardziej jednak podstawową przyczyną schodzenia na manowce jest całkowity (lub prawie całkowity) brak u niektórych młodych ludzi właściwych idei, które dawałyby im ambicję i cel działania. W wielu rodzinach kształtuje się u dzieci raczej konsumpcyjny stosunek do życia. Twierdząc, że trzeba zaoszczędzić młodym pokoleniu tego, co przeżyli jego poprzednicy, niektórzy rodzice zaspokajają wszystkie,

MICHAŁ ŁUCZAK

Próba ratowania reputacji

Po trzech tygodniach publicznych wystąpień i prywatnych dyskusji zakończyła się w ONZ generalna debata polityczna. Wzięło w niej udział 109 mówców, spośród których zaledwie 19 poparło USA w prowadzonej przez nie wojnie przeciwko narodowi wietnamskiemu. — W porównaniu z dawniejszą amerykańską „rezervą dyspozycyjną” w tej organizacji (kraje NATO plus OPA) jest to więcej niż regres — pisał waszyngtoński korespondent PAP, red. W. Górnicki. Zważając, że tylko siedmiu mówców wolało nie wypowiadać się na temat dalekowschodniej polityki USA.

Podczas debaty generalnej przedstawiono 3 propozycje pokojowe (nie licząc amerykańskiej), zmierzające do załagodzenia konfliktu wietnamskiego, bądź przerwania działań zbrojnych w Azji Południowo-Wschodniej.

Pierwsza: stanowisko krajów socjalistycznych, żądające zaprzestania bombardowań DRW, wycofania wojsk amerykańskich oraz ich sprzymierzeńców i zagwarantowania narodowi wietnamskiemu prawa do samostanowienia. Druga: program przedstawiony przez ministra spraw zagranicznych Francji — Couve de Murville'a, bazujący na postanowieniach genewskich z roku 1954 — nawołujący do wycofania obcych wojsk i neutralizacji strefy Azji południowo-wschodniej. Trzecia: znane propozycje sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, stopniowej deeskalacji działań zbrojnych, przerwania bombardowań DRW i wycofania wojsk interwencyjnych oraz rozpoczęcia rokowań pokojowych z udziałem Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Stanowisko amerykańskie przedstawił w ONZ ambasador Stanów Zjednoczonych w tej organizacji — Arthur Goldberg, wschodząca gwiazda na firmamencie dyplomacji USA, wymieniany jako ewentualnie przyszły sekretarz stanu. Oparł on swoją koncepcję na trzech elementach: zakończeniu nalołów na DRW, jeśli ona przerwie swoje „militarne operacje”; wycofaniu „sił zewnętrznych” obu stron w odpowiednim terminie, oraz uczestnic-

twie Vietcongu (tak Amerykanie nazywają Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego) w rokowaniach pokojowych. Pragnąc przy tym nadać rozgłos swej szumnie rozpoczętej „ofensywie pokojowej”, zwołał w gmachu ONZ konferencję prasową z udziałem rekordowej liczby dziennikarzy, na której stwierdził nie bez optymizmu, iż „drzwi są ciągle jeszcze otwarte i nie ma powodów, aby je zamykać...”

Jako pierwszy z krytycznymi pytaniami pod adresem amerykańskich „propozycji pokojowych” wystąpił nie kto inny, tylko francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville. Zapytał on mianowicie: co rząd Stanów Zjednoczonych ma na myśli, używając sformułowań w rodzaju „sił zewnętrznych”; czy zorganizowane jednostki wojskowe, czy też może indywidualnych ochotników, którzy mogli przejść z Wietnamu Południowego na stronę NFW Wietnamu Południowego? Francuski minister spraw zagranicznych miał też poważne wątpliwości co do intencji administracji Johnsona w Azji południowo-wschodniej i obietnicę zaprzestania nalołów na DRW. Oświadczył on, iż „rząd Stanów Zjednoczonych nie jest przygotowany obecnie do skorzystania z rady de Gaulle'a i wycofania swych sił w odpowiednim i określonym terminie”.

Wbrew oczekiwaniom Waszyngtonu, również pozostałe kraje reprezentowane na obecnej sesji ONZ, odniosły się do propozycji przedstawionych przez Goldberga dość sceptycznie. Komentując to na łamach „New York Times”, czołowy publicysta tego dziennika, James Reston pisał: „Ofensywa pokojowa Waszyngtonu spotkała się z chłodnym przyjęciem w świecie nie dlatego, że jest mało realistyczna lub nieprawdopodobna, lecz po prostu dlatego, iż nikt jej nie wierzy. Również konferencja manilska w sprawie Wietnamu, nie została należycie doceniona przez opinię publiczną, nie dlatego, by ją złączyła konferencja była mało ważna, czy niezauważalna, lecz ponieważ zaręczano ją w Waszyngtonie dla przebiegnięcia własnych politycznych celów”.

Sytuacja ta nie może nie wytworzyć nastroju pewnego pesymizmu w społeczeństwie amerykańskim, w związku z przeciągającą się wojną w

Wietnamie. Ankieta, sporządzona przez Narodowy Komitet Republikański wykazała, że tylko 6 procent Amerykanów wierzy w zwycięstwo własnych wojsk i pokonanie Vietcongu. A tylko 12 procent ludności USA sądzi, że możliwy jest postęp i osiągnięcie porozumienia w Wietnamie na warunkach amerykańskich, przed stawionych przez Goldberga w ONZ i powtórzonych przez Johnsona w Manili.

Administracja Johnsona może więc znaleźć się obecnie w poważnym kłopotcie. Każdy bowiem, najbardziej nawet silny rząd, nie może działać efektywnie, jeśli nie ma zaufania wśród własnych wyborców i wśród sojuszników. Johnson deklaruje wprawdzie „gotowość” wycofania swych wojsk z Azji południowo-wschodniej, ba gotów jest nawet zlikwidować liczne bazy militarne, rozsiane w tym regionie. A jednak nikt mu nie chce wierzyć! Jest to sytuacja, w której dyplomacja amerykańska zaplątała się w swoje własne sieci.

Dodatkowym elementem jest fakt, że Stany Zjednoczone podejmują ofensywę na dwóch jak gdyby frontach: dyplomatycznym i wojskowym. Zapewniając o swych rzekomo pokojowych intencjach — nie rezygnując bynajmniej z dalszych wysiłków militarnych w Azji południowo-wschodniej. W ciągu ubiegłych tygodni nowe kontyngenty wojsk amerykańskich wylądowały w Wietnamie Południowym (ich liczba wzrosła obecnie do 340 tys.).

Jednocześnie toczą się dyskusje połączonych szefów sztabów nad dalszym zwiększeniem liczby wojsk amerykańskich w Wietnamie. Dziennik „Washington Post” powołując się na oficjalne czynniki ministerstwa obrony USA, zakomunikował 23 bm., że do połowy przyszłego roku amerykański korpus ekspedycyjny liczyć będzie 400 tys. żołnierzy. Trudno więc dziwić się nieufności, z jaką opinia światowa potraktowała kolejną amerykańską „ofensywę pokojową”. Wszystko bowiem wskazuje na to, że była ona po prostu operacją reklamową, zmontowaną dla wykazania, że zła wola nie znajduje się po stronie Waszyngtonu.

JERZY WALASEK

gazyń medyczny”, 18.25 — „Sylwetki X Muzy”, 13.55 — „Pod znakiem jakości”, 20 — „Rozmowy o zmierzchu”, 20.10 — „Uraturcja moje dziecko” z serii „Dr Kildare”, 21 — „Światowid”, 21.30 — Koncert Orkiestry Symfonicznej „Cincinnati” (Dubrovnik), 22.15 — „Skrzyżowanie dróg”.

CZWARTEK: 16.55 — dla dzieci Kino „Ptyś”, 17.15 — dla młodych „Klub Pancernych”, 17.40 — z cyklu „Na zdrowie”, 18 — „Kwadran zagadek”, 18.15 — „To co najlepsze”, 18.45 — widowisko z cyklu „Spotkania z cieniem” pt. „Lucyna Messal” prowadzi Jerzy Waldorff, 20 — „Wycinanki” (lok), 20.15 — „Ślad w oceanie” film fab. radz., 21.35 — „Za naszą i waszą”.

PIĄTEK: 15 — „Pionierski cyrk” — program z Charkowa, 17 — dla dzieci „Miś z oienka”, 17.15 — film z serii „Bella i Sebastian”, 17.40 — dla młodych „Pamięć z podróży”, 18.05 — „Wojkowy Magazyn Młodzi” „Azymut”, 18.30 — „Wielokropek”, 18.50 — Wszelchnica TV: „Klub opowieści z muzyką”, 20 — „Kronika tygodnia” (lok), 20.15 — Gdański Teatr TV: „Za tych co w górę” Jerzego Jesionowskiego w reżyserii K. Lastawickiego, 21.40 — film prod. radz. „Śpiewa Edyta Piecha”.

SOBOTA: 11.25 — film fab. pol. „Między brzegami”, 17 — „Dla każdego coś milego”, 17.40 — „Tam gdzie powstało miasto” — film prod. radz., 18.05 — „Spotkania z przyrodą”, 18.30 — Tele-Echo, 19.30 — Monitor, 20 — „Pegaz”, 20.45 — film z serii „Upiór Luwru”, 22.35 — „System” film prod. ang.

NIEDZIELA: 11 — koncert utwórów Michała Glinki (Moskwa), 14.20 — „Jedziemy na łów”, 14.35 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: A. Chodorowska „Dwa talerze i jeden półmisek”, 15.15 — „Od Lenina do Gruzji” film z serii „Największe Teatry Operowe świata”, 16 — „Przemiany”, 16.25 — „Ludzie i zdarzenia”, 16.40 — „Rozstaje drogi” z serii „Cztery pancerni i pies”, 17.25 — „Popołudnie z Schubertem” z cyklu „Sesam muzyczny” — montaż słowno-muzyczny Operetki „Domek trzech dziewcząt”, 18.10 — film fab. radz. „Zalakowana koperta”, 20.20 — z cyklu „Listy śpiewające” program pt. „Jaluzje”, 21.35 — film fab. wł. „Nasze czasy”.



Tydzień od 31 X do 6 XI przyniesie kilka interesujących widowisk teatralnych, trochę filmów oraz programów muzycznych.

PONIEDZIAŁEK: 17 dla dzieci „Brzydula” film z serii „Przygody Błękitnego Rycerzaka”, 17.10 — dla młodych „Skarby w szufladzie”, 17.30 — program ekonomiczny z Katowic i Krakowa „Gorączka linia”, 18.05 — z cyklu „7 milionów młodych”, 18.20 — „Spacerkiem po kinach”, 18.50 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 20 — „Panorama Lubuska” (lok), 20.15 — Teatr TV: „Ożenek Rembrandta” Honoriusz Balzac tłum. T. Boy-Zeleński, reżyseria B. Tru-kan; wykonawcy: B. Drapińska, B. Mińska, C. Boszkowski, E. Karczewicz, J. Duryasz, Z. Zapasiewicz, T. Bartosik, 21.35 — filmowy program historyczno-dokumentalny „Zza krat”.

WTOREK: 13.15 — film prod. pol. „Jesień w karpiniach”, 13.25 — film fab. radz. „Droga na emientarz”, 14.55 — „Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein”, 15.35 — dla dzieci „Gdyby książkę miał skrzydła”, 16.05 — film ang. „Kraina tysiąca cudów”, 17.35 — recital fortepianowy, 18.05 — reportaż filmowy „Łosy polskie”, 18.35 — monodram E. Brylla pt. „Życie” w wykonaniu Z. Rysiołny, 20 — „TV Przegląd Kulturalny”, 20.15 — film fab. franc. „Drewniane krzyże”.

ŚRODA: 10.30 — „Uraturcja moje dziecko” film z serii „Dr Kildare”, 16.45 — „Nowości ekranu” (lok), 17 — dla dzieci „Do widzenia boćku” — opowiadanie o zwierzątkach, 17.20 — dla młodych Teatr Jednego Aktora: Carson Mc Cullers „Dudek”, 17.35 — „Nie tylko dla pań”, 17.55 — „Ma-

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Świerczewskiego 69 m. 27 — zgłoszenia od godziny 16. 35233g

Pracownicy ucznia w naukę. Warsztat Samochodowy — Poznań, ul. Wspólna 20. 35255g

Uczniów przyjmie zakład elektryczny. Szymanowski, Poznań, 27 Grudnia 11 m. 2. 35353g

Pomoc dochodząca. Do 15 potrzebna. Mazowiecka 21 m. 1 — Solacz. 33733g

Kobieta do lekkich prac domowych 3 godz. dziennie potrzebna. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33879g.

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu, ul. Kantaka nr 4, tel. 501-82, 501-83

PRZYJMIE

dodatkowo do wykonawstwa w IV kwartale 1966 r. — uodpornienie impregnatami ognioochronnymi elementów drewnianych budynków, baraków itp., wymagających zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny pod wyżej wymienionym adresem. K7337

Administracja dużych domów przyjmie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33941g.

Potrzebna krawcowa lub krawiec, specjalność płaszczy damskie, siła tylko kwalifikowana. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33974g.

Przyjmie uczennicę krawcowską, po ukończeniu lat 17. Armii Czerwonej 20 m. 1. 33981g

Przyjmie 2 uczniów szewskich. Głogowska 165. 34053g

Samotna około lat 30, poszukuje pracy — gospodyni domowej, na stałe do 2 osób, względnie małżeństwa z dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34026g.

Krawcowa przyjmie prace chłupnicze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34015g.

Potrzebna sprzątaczkę. Codziennie od 10-11. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34105g.

Nauka

Niemieckiego, indywidualnie, nowoczesną metodą, wyuczam. Dla zaawansowanych konwersacji. (Niederdeutsch). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33913g.

Tanecznicę towarzyszącą uczę Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33280g

Niemieckiego, angielskiego uczy pedagog. Marcinkowska 36 m. 15. 33756g

Magister języka rosyjskiego udzieli korepetycji oraz przyjmie prace zleczone. Wolsztyńska 23 m. 2. 33843g

Niemieckiego uczy metodą szybkością. Indywidualnie dorosłych, dzieci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33981g.

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze. I piętro. 33843g

Profesor matematyki przygotuje do egzaminów wstępnych na wyższe studia, matury. Tel. 631-56, godz. 17-19. 33916g

Do matury i egzaminów z matematyki, fizyki, chemii, przedmiotów elektrotechnicznych, przygotuję uczeń. Grunwaldzka 33b m. 6. 34180g

Kupno

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8, wełnice z Gótebl. 33895g

Książki, skrypty i rękopisy. Wiedza Ładowego pilnie kupię. Św. Józefa 5 m. 10, od godz. 18. 33875g

Obraz dobrego malarza — kupię. Oferty z opisem i ceną: „43633” Biuro Ogłoszeń. Warszawa, Poznańska 38. K7765

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzeczowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Krzewy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysłać pocztą. Tel. 555-35. 35253g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 35253g

Siatki parkanowe ocynkowane, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia, poleca Warsztat, Grunwaldzka 2a. 34475g

Stół okrągły, kredens, ta-dio „Syrena” ze stolikiem. Poznań, ul. Nyskowskiego 2 m. 1 (biuro). 33906g

Spacerówkę niemiecką, tapczanę dwuosobową, białą baranę sprzedam. Grunwaldzka 69 m. 8, no-godz. 16. 33822g

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu przy ulicy Ratajczaka 10/12

POSZUKUJE NA OKRES 1 ROKU

GARAŻU 2-BOKSOWEGO

w okolicy Starego Miasta.

Warunki dzierżawy do uzgodnienia. M7210

Króże krzaczaste oraz piękne palme Phlox canariensis, sprzedam Jan Woźniak, Piatkowo, poczta Poznań 31, ul. Szkolna 16, tel. obecnie 409-89. 35085g

Burko orzechowe, smolek, porcelanę niemiecką, szachy, sprzedam. Poznańska 44 m. 7. 34023g

Garaż na samochód osobowy, blisko Parku Kasprzaka, do wynajęcia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34068g.

Przyjmie studenta, względnie pedagoga na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34076m.

Przyjmie 2 uczniów na pokój. Informacje: Poznań, ul. Skryta 1 m. 10. 34875m

Zamienię pokój z kuchnią, komfort, telefon, na podobne 2-pokojowe. W runki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33886m.

Magister w średnim wieku, samotny, poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34995m.

Zamienię samodzielne mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, c.o., telefon i osobny pokój, na dwa pokoje z kuchnią, lub na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35082m.

Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna

W POZNANIU

zawiadamia, że

po generalnym remoncie i modernizacji zakładu

został otwarty

GABINET KOSMETYCZNY

przy Placu Wolności 2

Gabinet wykonuje:

- ZABIEGI KOSMETYCZNE, KALOTECHNICZNE.
- PEDICURE LECZNICZY I ZWYKŁY (schorzenia i pielęgnacja nóg),
- FRYZJERSTWO DAMSKIE,
- MANICURE.

M7290

ŻYWE KARPIE!

polecają



SKLEPY CENTRALI RYBNEJ

M7423

Zamienię 3 pokoje z kuchnią samodzielne, na cztery pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35285m

Uczennicę pilną, klasy IX-X, przyjmie na wspólny pokój, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia tylko w godz. 17-18. Kozłowa Poznań, Matejki 33a. 35266m

Zamienię 2 pokoje, z kuchnią, samodzielne, wspólnymi przynależnościami, na 1 duży pokój z kuchnią, tylko samodzielne, chętnie w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35663m.

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, centralne ogrzewanie, telefon, nowe budownictwo, samodzielne, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, łazienką, nowe budownictwo, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33670m.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, na pokój, obojętnie jaki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33717m.

Przyjmę na pokój, najchętniej krawca. Zabikowo, Armii Czerwonej 61a. 33721m

Zamienię 4 pokoje, kuchnię, budynek PKP, na dwa samodzielne mieszkania 2 pokoje, kuchnia, budownictwo miejskie — raz pokój kuchnia, budynek PKP. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34754m.

Przyjmę 3 uczniów lub ponów na pokój (dom) jednorodzinny, na granicy Poznania. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33732m.

Stonocznę 2 pokoje (16 i 19 m²) osobne wejścia — wspólna kuchnia i łazienka, zamienię na pokój z kuchnią i łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33757m.

Nieruchomości

Sprzedam dwie parcelki pod budowę. Władysław Szygula, Kościan, Sierakowskiego 12. 33240g

Atrakcyjna willa 5-pokojowa, wolna, wyłączna, przy tramwaju; komfortowa willa wyłączna, luksusowej budowy, przy torze autobusowym; bliźniak cały wolny, nadzwyczajnej budowy lub połowa, przy tramwaju; połowa bliźniaka 4-pokojowa przy Solaczu, tramwaju; kilka naciąg domków z ogrodami; kilkanaście parcel budowlanych w Poznaniu — poleca w wielkim wyborze Adamski Poznań, Matejki 33a. 35268g

Sprzedam połowę willi wyłączną, śródmieście Wilda w zamian pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33892g.

Sprzedam parcelę 5,900 m² w Paładzu, nadająca się pod budowę i ogrodnictwo, 10 minut od dworca. Informacja: Raszyńska 40a m. 15, godz. 16-18. 33893g

Sprzedam 2 parcele po 1070 m² w Luboniu, do wolnej zabudowy, przy komunikacji miejskiej. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33813g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Bojanowo, pow. Rawicz, ul. Drzymały 12. 33824g

Sprzedam gospodarstwo rolne 22 ha. Pośrednik wykluczony. Adres: Stanisław Ochowiak, Górkowo, p.ta Swarzędz. 33856g

Willę w Puszczykowie, wyłączną, wolną, ogród, garaż, skanalizowaną — sprzedam lub zamienię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33858g.

Dom na Debnę kupię do zamiany posiadania mieszkani. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33599g.

Działkę budowlaną w Poznaniu — Winograd. Zamiennie na działkę, względnie dom w Gnieźnie z domem. Zgłoszenia: Siwka Gniezno, pl. 21 Stycznia 8. 33959g

Sprzedam parcelę 3000 m² — Przeźmierowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33971g.

Sprawdź stan twego uzębienia —

Pomogą Ci w tym:

**SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE
LEKARSKO - DENTYSTYCZNE
w Poznaniu**

CZYNNE OD GODZ. 8—20 przy ul. ul.:

1. Plac Wielkopolski 5 — tel. 551-56
2. Dąbrowskiego 53/55 — tel. 452-87
3. Głogowska 16 — tel. 620-00
4. Gwardii Ludowej 14

oraz w miastach powiatowych województwa poznańskiego. K7524

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dodaj tramwaj nr 3 i 13) zatrudni zaraz:
SLUSARZY MASZYNOWYCH, TOKARZY I TRASERÓW — prace w systemie akordowym.
Oferty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K7534

MURARZE — TYNKARZY
CIEŚLI
ZBRÓJARZY
MONTERÓW WOD. - KAN.
ELEKTRYKÓW
OPERATORÓW bud. sprzętu ciężkiego
KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy
ROBOTNIKÓW do robót ziemnych
przejmie natychmiast „Hydrobudowa 9”.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac
Poznań, ul. Świętosławska 12 K7233

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych — zatrudni zaraz
MALARZY - LAKIERNIKÓW do malowania maszyn
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Górczyńska 38 K7402

Spółdzielnia Inwalidów „Równość” w Poznaniu poszukuje **AGENTÓW SKUPU** opakowań szklanych — również inwalidów i rencistów posiadających własne place lub pomieszczenia na terenie m. Poznania. Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni w Poznaniu, ul. Walki Młodych 3 K7406

INŻYNIERA-ROLNIKA ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa na stanowisko kierownika zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w Powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31. K7476

„Foto-Optyka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81 — zatrudni zaraz:
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka.
Wnioski wraz z życiorysem i dokumentami przyjmujemy i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy — Sekcja Kadr. K7556

OPERATORÓW spycharki „Stalnic”
OPERATORÓW żurawia „Panther”
OPERATORÓW agregatów prądotwórczych z napędem spalinowym —
przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, telefon 582-01. K7593

INŻYNIERÓW — ELEKTRYKÓW ze specjalnością: trakcja elektryczna — do pracy w konstrukcji taboru kolejowego. Wymagana 3-letnia praktyka konstrukcyjna.
INŻYNIERA — ELEKTRONIKA obeznanego z zagadnieniami praktycznego stosowania półprzewodników mocy — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka na stanowisku konstruktora.
MGR. CHEMIKA — pożądana znajomość tworzyw sztucznych — na stanowisko CHEMIKA d/s tworzyw sztucznych w Wydziale Studiów. Wymagana 3-letnia praktyka w zawodzie.

Przyjmie do pracy zaraz względnie od stycznia 1967 roku — Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239.
Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K7516

S. + P.

Jadwiga Jaroszevska

wdowa po śp. MICHALE,

Nasza najukochańsza matka siostra i babunia, zmarła nagle, dnia 26 października 1966 r. w Zakopanem.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w sobotę, 29 października o godz. 7 w kościele Salezjanów przy ul. Wronieckiej, a pogrzeb tegoż dnia o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA
Zakopane, Szczecin, Warszawa, Poznań. K5371g

+

Kazimiera Laurentowska

z domu KONOPIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Reya 2 m. 18. K5338g

+

Czesław Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Staszica 14 m. 8. K5332g

+

Stefan Golembowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Staszica 14 m. 8. K5336g

+

WIELKOPOLSKI

P.O. Z N A N

Grunwaldzka 15.

Redaguje Kolegium: Marian Fiejszowiec (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 (cały zespół redakcyjny). Sekretariat redakcji: 657-76. w godz. 9-18. Redaktor naczelny: 657-76. Z-ca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-65. Dział korektury i czystości: 657-18. Dział korektury: 657-18. Dział korektury: 657-18. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, W-7.



Na październik w „KOZIOŁKACH”

**121 nagród w tym
„Wartburg de Lux” i „Zastava”**

K7892

Zguby

Perły, 3 sznureczki ze złotym zamkiem i szmaragdem, zgubiono — środek 26 bm., w czasie 19-19.30 — takśówka na trasie: plac Działalności — St. Rynek — ul. Engla — Zaczęło 10. Uczelisko zna leżąc uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Zaczęło 10 m. 1. K5293g

Zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika Ursus C-328, nr rej. PE 20-17. K5789p

Zegarek męski marki „Glasite”, zgubiłem 26 bm. rano na trasie Dworzec — Szamaryńskiego. Znalazcę wynagrodzę. Po znać, św. Wojciecha 21 m. 22. K5264g

24 X. 1966 r. — około godz. 21 — zostawiłem w taksówce paczkę — piaszcz, trasa: Ratajczaka — Piotrowskiego. Uczelisko znalazł zwrót wynagrodzę. Stefan Woźny, Estrowskiego 1. K5404g

Znalazłam damski zegarek, 26 bm. przy ul. Słowackiego. Odbiór: pl. Asnyka 2 m. 2. K5383g

Zegarek damski zgubiłam 24 bm., pomiędzy godz. 14-15, rencistka, w drodze z pl. C. Skłodowskiej 2, na ul. Chwiałkowskiego i Ciesława. Prosi o zwrot za wynagrodzeniem. Pl. Curie Skłodowskiej 2, p. kój 13. K5382m

Różne

Doc. dr med. Roman Rafiński, laryngolog, powrócił. Słowackiego 28. tel. 670-241 i 45-460. K52202g

Poszukuje garażu samochodowego. Poznań, Zamkowa 4 m. 3. K4004g

Garaż oddam w dzierżawę — Grunwaldzka 19 dla 33819g.

Fuch — pierze nowe i używane kupuje Firma Polplume — Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 9-15, tel. 639-56. K5383g

Posiadam lokal i uprawienia, przyjmuję energicznie współpracowników z gotówką i współpracą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35140g.

Matrymonialne

Rencista po 60, kulturalny, bez nałogów, skromny, wymagający, pozna p. nia lat 45-60, miła, spokojna, gospodarna z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33662g.

Dnia 22 października 1966 r. zmarł, śp.

Stanisław Karin

odznaczony Srebrną Odznaką Zasłużonego Wędkarza.

Zmarły był nieodżałowanym towarzyszem wypraw wędkarskich i swoją koleżeńską i żaskarbił sobie naszą serdeczną o sobie pamięć.

Niech odpoczywa w spokoju.

GRONO PRZYJACIÓŁ — WĘDKARZY

K5345g

Dnia 27 października 1966 r. zmarł, po krótkiej chorobie

kol. Józef Kasprzyk

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, długoletni pracownik i członek Rady Spółdzielni Pracy Instalacyjno-Ogrzewniczej w Poznaniu.

Z żalem żegnamy sumiennego i drogiego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 października 1966 roku o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskiej.

Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD, RADA I WSPÓŁPRACOWNICY

K7016

Dnia 27 października 1966 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana, najtroskliwsza i nigdy niezapomniana mamusia, teściowa i babcia, śp.

Pelagia Nowakowska

z domu TOMIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Saperska 10. K5402g

Dnia 27 października 1966 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż i ukochany tata, śp.

Stefan Gdeczyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA I CÓRKA
Poznań, Wawrzyniaka 16. K5360g

Dnia 26 października 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł,

Czesław Jezierski

W Zmarłym utraciliśmy wzorowego organizatora pracy, znawcę zagadnień finansowo-księgowych, cenionego współpracownika oraz serdecznego koleżę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
Morskiej Centrali Zaopatrzenia w Gdyni. K7918

Poznańskie

**Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2
W POZNANIU**

ZAWIADAMIA

że w dniach od 27. X. do 31. X. br.

PRZENOSI SWOJĄ SIEDZIBĘ

z placu Wolności 14

na ulicę Strzelecką 2/6

tel. zb. 582-91

K7772

UWAGA:

Dyrektorzy, Kierownicy, Główni Księgowi przedsiębiorstw, instytucji państwowych, spółdzielczych

NABYWAJĄCYCH

ZNACZKI KOLEJOWE DO BILETÓW

MIESIĘCZNYCH.

Organa kontrolne PKP konfrontując zamówienia na kolejowe znaczki miesięczne — ujawniają nieprawidłowości oraz nadużycia dokonywane przez przedstawicieli zakładów pracy.

Porównywanie z zamówieniem ilości i wartości zakupionych znaczków przed wydaniem pracownikom jest zatem konieczne, mając na uwadze wyeliminowanie z praktyki popełnianych wykroczeń.

Polskie Koleje Państwowe
Biuro Kontroli Dochodów
w Poznaniu K7380

ROBOTY PARKIECIARSKIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Współpraca” w Grodzisku Wlkp., ul. Przemysłowa 12

POSZUKUJE WYKONAWCY

na remontowe roboty parkieciarskie.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni. K7504

Okręgowa Centrala Nasiennictwa
Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu

ulica Kopanina 28/32

POSIADA do upłynięcia:

1. Nici lina 25/3 — 1.420 szt.
2. Taśma do płótni 23 szt.
3. Torebki natronowe 10 kg — 10.000 szt.
4. Torebki polietylenowe w różnych wymiarach od 11×15 cm do 22×43 cm — 350.000 szt.
5. Torebki celofanowe o wym. 8×5 cm — 180.000 szt.

Powyższe materiały można obejrzeć w godz. urzędowania (7-15) w naszym magazynie przy ul. Kopanina 28/32. Informacji telefonicznych udziela Dz. Zaop. 611-36, wewn. 19. K7514

+

Dnia 28 października 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

Elżbieta Frąckowiak

z domu URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN I RODZINA
Poznań, ul. Wawrzyniaka 4. K5395g

+

Dnia 27 października 1966 r. opuścił nas na zawsze, po pracowitym żywocie i ciężkich cierpieniach, namaszczony Ojcem św., mój drogi mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany dziadek, pradziadek, brat i teść, w 83 roku życia, śp.

Stanisław Kubański

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w głębokim smutku
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ul. S. Engla 9 m. 15. K5406g

+

Dnia 26 października 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł,

Czesław Jezierski

W Zmarłym utraciliśmy wzorowego organizatora pracy, znawcę zagadnień finansowo-księgowych, cenionego współpracownika oraz serdecznego koleżę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
Morskiej Centrali Zaopatrzenia w Gdyni. K7918

1861 r. — 1961 r.

BANK LUDOWY S. O. P.

W POZNANIU, ul. Czerwonej Armii 81

- ROZWIJA DZIAŁALNOŚĆ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ,
- KREDYTUJE PRODUKCJE INDYWIDUALNEGO ROLNICTWA I RZEMIOSŁA,
- PROWADZI PEŁNĄ OBSŁUGĘ OBROTU PIENIĘŻNEGO WSI,
- PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZĄ,
- UDZIELA KREDYTU NA ZAKUP RATALNY,
- CHCESZ BUDOWAĆ — załóż budowlaną książeczkę oszczędnościową S. O. P.

K7841

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„INTROKARTON”

Poznań, ulica 27 Grudnia 9, tel. 566-01

ZAKUPI NATYCHMIAST

2 arytmometry dobrej jakości

Oferty składać prosimy w biurze Spółdzielni. K7410

ANULUJE SIĘ

ogłoszenie przetargu z dnia 27. X. 1966 r.,

który miał się odbyć na terenie

Miejskiego Przedsięb. Taksówkowego

w POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 23,

w części dotyczącej sprzedaży:

— 7 samochodów marki Warszawa, typu Pick-up

— po cenie wywoławczej 16.740,— zł

— 1 samochód marki Warszawa, typu Pick-up

— cena wywoławcza 16.740,— zł

— 1 samochód marki Warszawa, typu Pick-up

— cena wywoławcza 17.500,— zł. K7935

Komunikaty

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru V — ogłasza, że dnia 12 listopada 1966 r., godz. 3, w Poznaniu, ul. Skibowa 26 odbędzie się I LICYTACJA 45 sztuk lisów - piesaków niebieskich, jednorocznych, oszacowanych na 45.000 zł, należących do małżonków Leona i Weroniki Tomaszewskich.

Lisy oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K7696

Komornik Sądu Powiatowego — rew. VII w Poznaniu — podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Sądu Powiatowego dla miasta Poznania, ulica Młyńska 1a, pokój 202 — odbędzie się

II LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

w dniu 3 grudnia 1966 r.

1. o godz. 10, położonej w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19, należącej do Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek mieszkalny wielorodzinny typu wielkomiejskiego, oszacowana na sumę 3.502.391,— zł, cena wywołania wynosi 2.349.260,— zł, a rękojmia 350.239,10 zł.
2. o godz. 10.15, położonej w Poznaniu, ul. Ratajczaka 49, należącej do Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie, „Vita i Krakowskiej” S.A. w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek składający się z dwóch części, oszacowana na sumę 880.482,— zł, cena wywołania wynosi 566.988,— zł, a rękojmia 88.048,20 zł.
3. o godz. 10.30, położonej w Poznaniu, ul. Ratajczaka 50, należącej do Spółki Akcyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń Polonia w Warszawie. Nieruchomość stanowi budynek mieszkalny czterokondygnacyjny, oszacowana na sumę 110.577,— zł, cena wywołania wynosi 73.718,— zł, a rękojmia 11.057,70 zł. K7900

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 14-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.
Militaryzmu (Cytadela) — g. 12-16.
Przyrodnicze (Świerszewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

chitektów Polskich (St. Rynek 56) — „Twórczość Le Corbusier” — g. 10-15.
BWA (St. Rynek — Arsenali) — „Salon Jesieniny” — g. 10-18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Wszystko dla dobra człowieka” (ZSRP) — g. 10-20.
WOIT (St. Rynek 10) — „Zakłady H. Cegielski” — g. 9-13.

DZURRY

Szpital Kliniczny im. Świeickiego — chirurgia — internia (ul. Przybyszewskiego 49) tel

Plan inwestycji „Motozbytu“

Poznański „Motozbyt“ w Antoninku sprzedał w latach 1955-1965 indywidualnym osobom 16.550 samochodów, a niezależnie od tego sporą liczbę tychże, instytucjom i zakładom. Ogólne obroty „Motozbytu“ w tym czasie przekroczyły 8,1 mld. zł. Znaczne kwoty przypadają tu na części zamienne do wszelkich pojazdów mechanicznych.

Jeszcze bardziej wzrosną obroty „Motozbytu“ w tym roku. Przewiduje się, że uzyska on ze sprzedaży przeszło miliard złotych. W związku ze znacznym rozszerzeniem zakresu działalności przewidziano wybudowanie w obecnej 5-lacie, nowoczesnych magazynów dwukondygnacyjnych. Niezależnie od tego planuje się, by każde większe miasto powiatowe w Wielkopolsce pośladło typowy pawilon handlowo-usługowy dla lepszego obsłużenia klientów.

Nowocześnie wyposażony pawilon, wraz ze stacją obsługi i paliw oraz targowiskiem używanych samochodów, powstanie tuż przy Moście Marchlewskiego w Poznaniu. (b)

Zbiórka uliczna na Grunwaldzie

W niedzielę, 30 bm. przeprowadzona będzie na Grunwaldzie jeszcze jedna zbiórka uliczna, której organizatorem jest Polski Komitet Pomocy Społecznej w tej dzielnicy. Zbiórki przeprowadzać będą: opiekunowie społeczni, przedstawiciele komitetów blokowych oraz pracownicy prezydium i instytucji.

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej na Grunwaldzie otaczają opieką wielu ludzi starych oraz pomagają tym, którzy znajdują się chwilowo w trudnych warunkach materialnych.

Rocznie na pomoc dla najbardziej potrzebujących Wydział przeznacza 1,8 mln. zł. Ze środków społecznych — PKPS wydaje się na ten cel około 600 000 zł.

Organizatorzy niedzielnej zbiórki ufają, że nie zabraknie ofiarnych na tak szlachetny cel. (a)



Październik	Naręcza
29	Stońce: 6.39—16.35
Sobota	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Czecholowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Sposób na kobiety” (ang. 18 l.); g. 22 „Najpiękniejsza oszustwa świata” (fr.-wł.-jap. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Cierpkie głogi” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Mandrini” (franc.-włoski 11 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Cartouche — zbrojca” (franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Wyspa tajemnicza” (ang. 11 l.); g. 18 i 20.15 „Zezowate szczęście” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Poznańskie Słowiki” (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ostatni zachód słońca” (USA 14 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Trzy plus dwa” (radz. 12 l.); KOSMOS — g. 18 „Trzej muskietierowie” (I i II s. franc. 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Wystrzał” (pol. 14 l.); MINIATURKA — g. 15 i 19 „Po-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” A 29. X. 1966 r. Nr 257 (7061)

W rok po regulacji czynszów

Co zmieniło się w małych domach?

Wprowadzona ponad rok temu regulacja czynszów nie we wszystkich domach przyniosła spodziewane korzyści. Sytuacja bowiem nie uległa poprawie w niektórych małych prywatnych budynkach. Podwyższony czynsz, który ma być przeznaczony na bieżące remonty, konserwację i eksploatację domów, nie zawsze wystarczy tu na wszystkie potrzeby. Dawniej, w razie konieczności drobnej naprawy, koszt dzielono na poszczególne rodziny. Obecnie nie pobiera się przecież dodatkowych opłat za remont.

Większość domów w naszym mieście stanowią własne budynki prywatne. Jest ich około 11.000. Ogółem na ich remonty bieżące, konserwację i eksploatację fundusze zwiększyły się o około 3,5 mln. zł. Kwota to nie mała, a jednak w szeregu obiektów

podwyższony czynsz nie starczy na pokrycie bieżących wydatków, tym bardziej, że wiele tych budynków wymaga stałej konserwacji i drobnych napraw. Dużo winy mają tutaj niektórzy właściciele, lub administratorzy. Przez wiele lat bagatelizowali bowiem sprawę natychmiastowego usuwania powstałych szkód. Skutek jest taki, że domy te wymagają obecnie większych nakładów dla poprawienia ich stanu technicznego.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN Poznania zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z wnioskiem, by można było w niektórych przypadkach uzyskać pożyczek bankowych. Jeśli np. w jakimś domu nadwyżka w ciągu całego roku wynosi 1.200 zł, a konieczny remont wymaga większej kwoty, to administrator mógłby w takim przypadku skorzystać z pożyczki.

Projekt nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Zalutwienia wymaga też inna sprawa. Otóż rozliczenia z miesiecyśnych wydatków w domach prywatnych interesują się komitety blokowe lub domowe. Niektóre wywiązują się z tego społecznego obowiązku bardzo solidnie, inne przysługują do tych spraw mniejszą wagę. Generalnie jednak — administracja budynków prywatnych nie sporządza żadnych sprawozdań do władz dzielnicowych. Jedynie w przypadku interwencji komitetu blokowego, np. z uwagi na nieusuwanie w domu jakichś uszkodzeń, a po stwierdzeniu stanu faktycznego, wydział gospodarki ko-

Zakłady HCP w fotografii

Wczoraj, w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Turystycznej otwarto kolejną wystawę fotograficzną. Tym razem ich autorem jest Stanisław Wiktor, który prezentuje 33 fotografie. Przedstawiają one nieznaną przeciętnemu mieszkańcowi Poznania fragmenty Zakładów H. Cegielskiego.

Wystawę zorganizowano staraniem Oddziału PTTK przy HCP, przy pomocy dyrekcji zakładów i współpracy redakcji „Naszej Trybuny”.

Udział w otwarciu wzięli przedstawiciele kierownictwa WKFFi, dyrekcji HCP, redakcji „Naszej Trybuny” i liczne grono zaproszonych gości. Otwarciu wystawy dokonał przewodniczący WKFFi — dr Bogusław Ryba. (jm)

munalnej ma prawo wydać nakaz likwidacji niedociągającej. Są to jednak sporadyczne przypadki. W sumie zatem nie bardzo władzom wiadomo jak z nowych obowiązków wywiązują się właściciele prywatni właściciele lub administratorzy domów.

Właśnie dla lepszej orientacji, a przede wszystkim sprawdzania, jak i na co wykorzystywane są w prywatnych posesjach pieniądze przeznaczone na drobne remonty i konserwację, prowadzona jest obecnie specjalna akcja. Pracownicy wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przejdą DRN i RN Poznania w wybranych budynkach sprawdzają gospodarkę finansową związaną z drobnymi remontami i konserwacją. Po zakończeniu akcji można będzie wysunąć właściwe wnioski i na ich podstawie — jeśli zajdzie potrzeba — przeprowadzić częstsze przeglądy omawianych obiektów. Inicjatorami tego kroku kierowała przede wszystkim troska o należyte warunki mieszkaniowe w domach nie podlegających bezpośrednio administracji miejskiej. (a)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, WKZZ, oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich zapraszają na 139 prasowy przegląd tygodnia, który odbędzie się w najbliższą niedzielę 30 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP przy ul. Czerwonej Armii 69. Aktualne wydarzenia międzynarodowe omówi red. Aleksander Nowak z Polskiej Agencji Prasowej.

Po prelekcji film. Wstęp bezpłatny. (na)

INFORMUJEMY

Towarzystwo Miłośników m. Poznania zaprasza na tradycyjny niedzielny spacer po mieście. W programie zwiedzanie Cmentarza Zasłużonych. Zbiórka 30 bm. o godz. 10 w lokalu Towarzystwa przy Starym Rynku 10.

Zarząd Dzielnicy ZMS Nowe Miasto zawiadamia, że wznawia wieczorki taneczne w sali PRK przy ul. Michała 50. Odbędzie się one będą w każdą sobotę i niedzielę w godz. od 17 do 21.

MPK zawiadamia, że od 30 bm. wznowiony będzie ruch tramwajowy na ul. Gwardii Ludowej. Dla ruchu kołowego ulica ta będzie jeszcze zamknięta.

Zarząd Aptek informuje, że 31 bm. uruchomiona będzie apteka nr 40 przy ul. Grochowskiej 116. Apteka czynna będzie w godz. od 8 do 20.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 30 bm. w g. 7—16 dla ul. Głogowskiej od nr. 135 do Hiberna prawa strona, Chociszewskiego od Głogowskiej do Kasprzaka prawa strona, Kasprzaka od Chociszewskiego do Rutkowskiego, Rutkowskiego od Głogowskiej do Fintera, Świeża, Fintera od Krauthofera do Hetmańskiej, Łódowa — od Hetmańskiej do Hiberna. K7262

Radiowa „Korzenie jutra”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Grają Zesp. Instrument. — J. Miliana i Zesp. Młodzieżowy „Ricercar 64”; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 „Otwarta szkatułka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Wielkopolska dla eksperta; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Public. zagraniczna; 18.25 Mel. tan.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktual.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital tygodnia — Vladimir Orlov — wiołencza; 20.30 Konc. Gwiazd; 21.40 Muz. tan.; 22 „Trzy po trzy”; 16.3; 23 Z najpiękniejszych baletów; 0.05 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do g. 6) 69.74 MHz; 8.15 J. Fr. Haendel: Concerto Grosso C-dur opus 6 nr 1; 8.30 „Przełom” muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. „Strusiątko” słuch.; 10.20 „Jak w kinie...”; 10.40 Konc. żywe; 11.40 „Chersones”; 12.10 „Plany na mapie”; 12.20 „Po jednej piosenke”; 12.50 Magazyn Kultury Płynie Poszukiwane; 13.20 Śpiewa „Ślask”; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 Rozgłośnia harserska; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Kwadrans z Ork. Fr. Chackielfda; 15.15 „Popołudnie z muzyką”; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Polarni Kapitanowie” słuch.; 17.20 Konc. muz. rozrywk. i tan.; 18.05 Z muz. włoskiej; 18.45 „Dialogi o zmierzchu” fragm. opow.; 19.15 Wieczorny relaks; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.40 „Matysiakowie”; 21.05 Śpiewa D. Ellison; 21.15 „Radiovariete 36”; 22.15 „W dawnym

stylu”; 22.33 Ballady, liryczne pieśni miłosne i muzyczne songi katorżnicze śpiewa L. Bibb; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny z Krakowa. WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 10 Pozn. konc. żywe; 11 Magazyn Lotniczy; 11.30 Reportaż kult. z Ostrzeszowa; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek Wielkiej Ork. Symfonicznej PR pod dyr. K. Bryzka; 13.40 Grają polskie zesp. rozrywk.; 14 „Niezapomniane melodie”; 15 Dla dzieci słuch. „Sejdzie i jej bobry”; 15.45 Zespoły wokalne w muz. rozrywk.; 16.30 Konc. chopinowski w wyk. Vladimira Horowitza; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Polskie tańce ludowe; 17.30 Z Festiwalowej Estrady; 18.30 Muz. tan.; 19 „Revia piosenek”; 19.30 Magazyn literacki „To i owo”; 20.32 Plebiscyt „Grające szafy”; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i poznańskie wiad. sport.; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.19 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Lekka atletyka

MKS Zawisza Krotoszyn pierwszy w Wielkopolsce

Skłasyfikowane zostały wyniki pierwszej rundy szkolnej ligi lekkoatletycznej MKS-ów. Klasyfikacja objęto 90 klubów szkolnych.

W pierwszej dziesiątce znalazły się dwa MKS z Wielkopolski. Na 9 miejscu figuruje MKS Zawisza Krotoszyn — 3562 pkt., 10) MKS Malta Poznań — 3553 pkt. Oto dalsze miejsca pozostałych dru-

żyn okręgu poznańskiego: 19) MKS Szamotuły — 3283 pkt., 26) MKS Gniezno — 3175 pkt., 45) MKS Chodzież — 2890 pkt., 46) MKS Wreszka — 2872 pkt., 61) MKS Rawicz — 2706 pkt., 66) MKS Kórnik — 2547 pkt. i 90 — ostatnie miejsce MKS Wolsztyn — 1775 pkt. (Startował tylko w konkurencjach męskich).

Pierwsze miejsce zajął MKS Warszawa — 3892 pkt. przed MKS Jelenia Góra — 3829 pkt. i MKS Burza Wrocław I — 3730 pkt.

Uderza brak w tabeli drużyn miasta Poznania, które zajmowały już czołowe lokaty w tej wielkiej imprezie młodzieżowej. (tp)

Zaproszenie na zlot do Stęszewa

Tegoroczny sezon turystyczny dobiega końca. Pozostało już tylko kilka imprez do przeprowadzenia. Jedną z nich będzie XI Jesienny Zlot Turystów do Stęszewa, w niedzielę 6 listopada br. Organizatorem zlotu jest Oddział Poznański PTTK oraz DKKFiT Poznań — Grunwald, przy współpracy stęszewskich władz terenowych.

W tym roku impreza jest jedno-dniowa, lecz jej 9 tras przebiega uroczymi szlakami Wielkopolskiego Parku Narodowego. Miejscami startu są: Strykowo, Szreniawa, Puszczykowo, Mosina, Dopiewo, Otus oraz trzy miejscowości dowolne — po jednej dla tras — pieszej, kolarskiej i motorowej.

Jak każda tradycja jesiennych zlotów, na mecie w Stęszewie, uczestnicy otrzymają pamiątkową odznakę oraz smaczną porcję gołkówek. Zgłoszenia na zlot przyjmuje jeszcze Oddział Poznański PTTK przy St. Rynku 90. (jm)

AZS — TSC (Berlin) 65:62

Na zaproszenie poznańskich akademików przybyła do Poznania drużyna koszykarzy TSC Berlin (NRD). Rozegrała ona wczoraj w hali przy ul. Młyńskiej pierwsze spotkanie.

Po zaciętym pojedynku mecz wygrali gospodarze 65:62 (29:33). Gra miała charakter równorzędny, przy czym poznańscy zawodnicy nie potrafili się wycofać z gry, jednak do zwycięstwa wystarczyła wojskowym tylko jedna bramka, zdobyta w pierwszej części zawodów, przez Juszcza. (p)

Goście rozegrają jeszcze dwa spotkania z koszykarzami Lecha. (za)

Dwa mecze szczypiornistów NRD

W ostatnich dniach bardzo ożywione są nasze kontakty z reprezentantami NRD. Po wycie lekkoatletów, gościmy obecnie koszykarzy i hokeistów.

Jesienny program urozmaica jeszcze piłkarze ręczni. Drużyna BSG Aktivist — Sedlitz rozegra dwa spotkania z zawodnikami Energetyka. 29 bm. o godz. 19 i 30 bm. o godz. 11.

W przedmeczach wystąpią zespoły żeńskie: 29. XI o godz. 18 KS Przemysław — KS Energetyk, na-jutrze o godz. 10 Sparta Gniezno — Energetyk.

Wszystkie spotkania rozegrane zostaną w hali WKS Grunwald przy ul. Marcełińskiej. (x)

Hokeiści jeszcze na murawie

Na boisku hokejowym przy ul. Marchlewskiego zmierzają się zespoły I-ligowej jedenastki Motor Koethen (NRD) z rezerwami War. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Gra była prowadzona fair, ciekawa, lecz nie zawsze, szczególnie w akcjach podbramkowych, szybka. Zdobywcami bramek dla gospodarzy w kolejności byli: Snela, Cieluch i Głowacki.

Awizowany mecz o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy drużynami Grunwaldu i Lecha, został o jeden dzień przyspieszony (miał się odbyć 29 bm.). Lech wystąpił osłabiony, gdyż miał tylko 9 zawodników. Grunwald przeważał przez większość gry, jednak do zwycięstwa wystarczyła wojskowym tylko jedna bramka, zdobyta w pierwszej części zawodów, przez Juszcza. (p)

dalekopisem

RUMUNIA — POLSKA — 16 LISTOPADA

Uzgodniono, że między państwowe spotkanie piłkarskie Rumunia — Polska odbędzie się w Bukareszcie w dniu 16 listopada a nie 20 jak początkowo planowano.

OLIMPIADA SZACHOWA

Nasi reprezentanci zadebiutowali dopiero w drugim dniu XVII Olimpiady Szachowej, rozgrywanej na Kubie. Polacy zmierzali z Bolivią i objęli prowadzenie 2:1. Jedna partia została odłożona. Remis w niej daje zwycięstwo w meczu, a w najgorszym wypadku Polacy uzyskają wynik nierozstrzygnięty.

Szkołka strzelecka w Grunwaldzie

Sekcja Strzelecka WKS Grunwald przyjmuje zgłoszenia do młodzieżowej szkoły strzeleckiej. Zgłaszać się może młodzież obojga płci, rocznik 1950/51. Warunki przyjęcia: bardzo dobre wyniki w nauce i zamiłowanie do sportu strzeleckiego.

Zbiórka zainteresowanych dnia 3 listopada br. o godz. 16 na strzelnicy w Szlagu. (x)

„Czy masz dobrą pamięć” — telekonkurs; 17.40 „Sad nad kotem mruczkim” — film fab. prod. jug.; 18.50 Gwady wilków morskich; 19.05 Włoskie mel. rozrywk.; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 — Film z serii „Belphegor czyli upiór Luwr”; 20.30 Dziennik; 20.45 Wiadom. sport.; 21 „San Remo pozdrawia Zurich” — program rozrywk. (z Zurichu); 22.15 „Vivere in pace” — film fab. prod. włoskiej.

NIEDZIELA: 8.30 Politechnika TV — „Obroty i klady” cz. II; 9.05 Politechnika TV — „Dysocjacja elektrolityczna”; 9.35 32-lekcia jez. rosyjskiego; 9.55 — 10.25 Politechnika TV — „Pojęcie funkcji” — cz. I; 10.45 „Ostatni dzień wielkiej wyprawy” — bezpośredni reportaż z wejścia jachtu „Smialy” do portu w Szczecinie; 12.35 PKF; 12.45 Wiadomości; 12.55 Sprawozd. z II-giej połowy meczu piłki nożnej „Legia” Warszawa „Ślask” Wrocław; 13.45 „Gdzież czy sądzić” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 14 „Przemiany”; 14.25 Dla dzieci „Smocza legenda” — H. Januszewskiej; 15.15 W starym kinie; 16.10 Program baletowy „Z opowieści księgi Nihongi”; 16.40 „Refleksje”; 17.15 „Most” — film TV prod. polskiej z serii „Cztery pancerni i pies”; 18.10 „Sopot 66”; 18.40 Z cyklu „Portrety” pt. „Azyl”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Divertimento Op — 3” — „Selesty jesiennie” — tekst i reżyseria — Jeremi Przybora; 20.30 Słownik wyrazów obcych; 20.50 Niedziela sportowa; 21.10 „Był sobie dziad i baba” film fab. prod. radz.; 23 Wiadom. sport.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.